

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2019 roku

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Stachurska
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Bańcerowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 maja 2019 roku w Warszawie

sprawy A. K. i W. K. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym i podstawę wymiaru składek

z udziałem P. M. (1), M. S., R. S., K. S., P. W. i R. Z.

na skutek odwołania A. K. i W. K. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 27 czerwca 2017 roku, numer: (...)

z dnia 27 czerwca 2017 roku, numer: (...),

z dnia 27 czerwca 2017 roku, numer: (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję z dnia 27 czerwca 2017 roku, numer: (...), w ten sposób, że przyjmuje, że M. S. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, wypadkowemu i rentowym:

- z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia: emerytalne, rentowe i wypadkowe w kwocie 3.000 zł (trzy tysiące złotych) miesięcznie;

- z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 2.662,20 zł (dwa tysiące sześćset sześćdziesiąt dwa złote dwadzieścia groszy) miesięcznie oraz składką na ubezpieczenie zdrowotne wynoszącą 239,59 zł (dwieście trzydzieści dziewięć złotych pięćdziesiąt dziewięć groszy),

jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług od 1 maja 2012r. do 28 lutego 2013r. na rzecz Agencji Ochrony Osób i Mienia (...) s.c. P. M. (1), K. S., od 1 marca 2013r. do 31 maja 2013r. na rzecz Agencji Ochrony Osób i Mienia (...) s.c. P. M. (1), K. S. i W. K. (1) oraz od 1 czerwca 2013r. do 31 października 2014r. na rzecz Agencji Ochrony Osób i Mienia (...) s.c. K. S., W. K. (1);

2. zmienia zaskarżoną decyzję z dnia 27 czerwca 2017 roku, numer: (...), w ten sposób, że przyjmuje, że P. W. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, wypadkowemu i rentowym:

- z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia: emerytalne, rentowe i wypadkowe w kwocie 3.000 zł (trzy tysiące złotych) miesięcznie;

- z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 2.662,20 zł (dwa tysiące sześćset sześćdziesiąt dwa złote dwadzieścia groszy) miesięcznie oraz składką na ubezpieczenie zdrowotne wynoszącą 239,59 zł (dwieście trzydzieści dziewięć złotych pięćdziesiąt dziewięć groszy),

jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług w lutym 2013r. na rzecz Agencji Ochrony Osób i Mienia (...) s.c. P. M. (1), K. S., od 1 marca 2013r. do 31 maja 2013r. na rzecz Agencji Ochrony Osób i Mienia (...) s.c. P. M. (1), K. S. i W. K. (1) oraz od 1 czerwca 2013r. do 31 grudnia 2015r. na rzecz Agencji Ochrony Osób i Mienia (...) s.c. K. S., W. K. (1);

3. zmienia zaskarżoną decyzję z dnia 27 czerwca 2017 roku, numer: (...), w ten sposób, że przyjmuje, że R. Z. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, wypadkowemu i rentowym:

- z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia: emerytalne, rentowe i wypadkowe w kwocie 3.000 zł (trzy tysiące złotych) miesięcznie;

- z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 2.662,20 zł (dwa tysiące sześćset sześćdziesiąt dwa złote dwadzieścia groszy) miesięcznie oraz składką na ubezpieczenie zdrowotne wynoszącą 239,59 zł (dwieście trzydzieści dziewięć złotych pięćdziesiąt dziewięć groszy),

jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług od 1 sierpnia 2014r. do 31 grudnia 2015r. na rzecz Agencji Ochrony Osób i Mienia (...) s.c. K. S. i W. K. (1);

4. oddala odwołania w pozostałym zakresie;

5. zasądza od A. K. i W. K. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. po 540 zł (pięćset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

## UZASADNIENIE

W dniu 27 lipca 2017r. A. K. i W. K. (2), prowadzący działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej – Agencja Ochrony Osób i Mienia (...) s.c., reprezentowani przez pełnomocnika, złożyli odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W.:

- z dnia 27 czerwca 2017 roku, znak: 440000/830/120074/2016/2884/2017, dotyczącej M. S. (VII U 190/18),
- z dnia 27 czerwca 2017 roku, znak: 440000/830/120074/2016/2899/2017, dotyczącej P. W. (VII U 191/18),
- z dnia 27 czerwca 2017 roku, znak: 440000/830/120074/2016/2901/2017, dotyczącej R. Z. (VII U 193/18).

Powyższe decyzje odwołujący zaskarżyli w całości, zarzucając im:

1) naruszenie art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (dalej jako „ustawa systemowa” lub „u.s.u.s.”) w brzmieniu obowiązującym w okresie objętym kontrolą poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędną subsumpcję do ustalonego w toku kontroli stanu faktycznego i uznanie, że umowy zlecenia zawierane przez Agencję Ochrony Osób i Mienia (...) s.c. (dalej zwaną „płatnikiem” lub (...) s.c.) i (...) Organizacji (...) R. S. (dalej (...)) obejmują jeden stosunek zobowiązaniowy, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał ku temu podstaw;

2) naruszenie art. 86 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i błędną subsumpcję do ustalonego w toku kontroli stanu faktycznego i uznanie, że płatnik naruszył przepis art. 9 ust. 2 przywołanej wyżej ustawy, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał ku temu podstaw;

3) naruszenie art. 58 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964r. Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2016r. poz. 380 ze zm., dalej zwanej „k.c.”) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędną subsumpcję do ustalonego w toku kontroli stanu faktycznego i uznanie, że umowy zlecenia zawierane przez płatnika i (...) Organizacji (...) R. S. zostały zawarte w celu obejścia ustawy, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał ku temu podstaw;

4) naruszenie art. 353<sup>1</sup> k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędną subsumpcję do ustalonego w toku kontroli stanu faktycznego i uznanie, że treść umów zlecenia zawieranych przez płatnika i (...) Organizacji (...) R. S. sprzeciwiała się ustawie, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał ku temu podstaw.

Wskazując na powyższe zarzuty odwołujący wnieśli o zmianę zaskarżonych decyzji i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy poprzez ustalenie, że:

- M. S. (decyzja znak: 440000/830/120074/2016/2884/2017) jako osoba wykonująca pracę na podstawie umów o świadczenie usług wykonywanych u płatnika składek Agencja Ochrony Osób i Mienia (...) s.c. w okresie od 1 maja 2012r. do 31 października 2014r. nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu;
- P. W. (decyzja znak: 440000/830/120074/2016/2899/2017) jako osoba wykonująca pracę na podstawie umów o świadczenie usług wykonywanych u płatnika składek Agencja Ochrony Osób i Mienia (...) s.c. w okresie od 1 lutego 2013r. do 31 grudnia 2015r. nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu;
- R. Z. (decyzja znak: 440000/830/120074/2016/2901/2017) jako osoba wykonująca pracę na podstawie umów o świadczenie usług wykonywanych u płatnika składek Agencja Ochrony Osób i Mienia (...) s.c. w okresie od 1 sierpnia 2014r. do 31 października 2015r. nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu.

Ponadto odwołujący wnieśli o orzeczenie o kosztach procesu wg. norm przepisanych, w tym o kosztach zastępstwa procesowego, a w uzasadnieniu odwołań wskazali, że podstawą wydania zaskarżonych decyzji było postępowanie kontrolne przeprowadzone u płatnika składek Agencja Ochrony Osób i Mienia (...) s.c., a także równolegle u innego płatnika składek (...) Organizacji (...). Zdaniem odwołujących kontrolujący dokonali błędnej subsumpcji zgromadzonego podczas kontroli materiału, a także niewłaściwej interpretacji obowiązujących przepisów prawa, czego efektem było ustalenie, że umowy cywilnoprawne zawierane z ubezpieczonymi przez ww. płatników obejmowały w istocie jeden stosunek zobowiązaniowy, a także służyły obejściu prawa, zaś konsekwencją powyższego było wydanie zaskarżonych decyzji.

W dalszej części odwołujący szczegółowo rozwinęli zarzuty, powołując liczne okoliczności, które w ich ocenie prowadziły do wadliwego wydania zaskarżonych decyzji.

Odwołujący zakwestionowali m.in. ustalenia zespołu kontrolującego dokonane w trakcie kontroli, w tym w zakresie stwierdzenia, że przy zawieraniu umów zlecenia informowano zleceniobiorców o konieczności zawarcia drugiej umowy zlecenia z (...) oraz

że płatnik składek (...) s.c. nie naliczał składek na ubezpieczenia społeczne za zatrudnionych zleceniobiorców, co w ich ocenie stoi w sprzeczności z zebraniem materiałem dowodowym, w szczególności z zeznaniami świadków. Kontrolujący pominieli również fakt, że płatnik dysponował oświadczeniami każdego ze zleceniobiorców, składanymi przy zawieraniu umów zlecenia, w których oświadczali wprost, że podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym u innego płatnika, a co więcej, zupełnie zignorowali fakt,

że płatnik nie miał narzędzi ani do weryfikacji oświadczeń zleceniobiorców, ani wpływu

na to, w jakim trybie i na jakich zasadach świadczą zlecenie u innych zleceniodawców. Poza tym ustalenia zespołu kontrolującego nie przystają do treści art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, który wskazuje, że w przypadku istnienia kilku tytułów do objęcia ubezpieczeniem społecznym obowiązkowy jest tytuł, który powstał najwcześniej. Zdaniem odwołujących zespół kontrolny dokonał oceny zeznań ubezpieczonych w sposób nierzetelny, jako przykład podając podjętą przez ten zespół próbę uzasadnienia tezy o marginalności i dorywczości zatrudnienia w (...). Odwołujący zakwestionowali również ustalenia zespołu kontrolnego w zakresie braku świadomości ubezpieczonych co do pracy dla dwóch różnych firm, nieopłacania za nich składek na ubezpieczenia społeczne przez (...) s.c. oraz znacznie niższej wysokości wynagrodzenia otrzymywanego z (...).

W ocenie odwołujących błędy i ustalenia zespołu kontrolującego najbardziej uwidoczniły się przy ustaleniu, że zlecenia na rzecz (...) s.c. i (...) miały podobny zakres i w obu przypadkach podlegały na ochronie mienia i dozorze. Zespół kontrolujący bezpodstawnie założył, że dozór i ochrona mienia to czynności mające „podobny zakres”, podczas gdy zaoferowany kontrolującym materiał dowodowy wskazuje, że są to rodzajowo różne czynności. Ponadto materiał dowodowy wskazuje, że ubezpieczeni wykonywali też zupełnie inne czynności, których nie sposób połączyć z dozorem lub ochroną, takie jak odśnieżanie terenu, obsługa recepcji, wydawanie kluczy itp. Nie może być zatem mowy o objęciu jednym stosunkiem zobowiązaniowym usług świadczonych przez ubezpieczonych na rzecz dwóch różnych podmiotów w sytuacji, gdy usługa dla każdego z tych podmiotów dotyczy różnych czynności, brak jest tożsamości czasowej, a usługi te świadczone są w różnych lokalizacjach.

Odwołujący wskazali również, że uznanie przez organ rentowy, że zawierane z ubezpieczonymi umowy miały być nieważne z uwagi na ich ukierunkowanie na obejście ustawy lub sprzeczność z zasadami współzycia społecznego w rozumieniu 58 k.c., nie mogłoby stanowić podstawy do objęcia zleceniobiorców obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym. Pojawia się wewnętrzna sprzeczność, gdyż z jednej strony kontrolujący wywodzą, że umowy są nieważne, ponieważ zawarto je w celu obejścia ustawy, a z drugiej strony oczekują objęcia przychodu ubezpieczeniem społecznym. Tymczasem stwierdzenie nieważności czynności prawnej w postaci zawarcia umowy danego rodzaju nie może jednocześnie stanowić podstawy do zakwalifikowania jej według własnego uznania jako innej umowy tak, aby osiągnąć cel w postaci powstania obowiązku ubezpieczeniowego (odwołania z dnia 1 sierpnia 2017r., k. 2-9 a.s. – akta spraw VII U 190/18, VII U 191/18, VII U 193/18).

W odpowiedziach na odwołania z dnia 22 sierpnia 2017r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W. wniósł o ich oddalenie na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oraz o zasądzenie od strony odwołującej kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swe stanowisko organ rentowy wskazał, że zaskarżone decyzje zostały wydane na podstawie ustaleń dokonanych przez Zakład w toku kontroli prowadzonej u płatnika. Płatnicy składek (...) s.c. oraz (...) jednocześnie zawierali z ubezpieczonymi dwie oddzielne umowy cywilnoprawne (umowy zlecenia). Przedmiot umów miał podobny zakres i w obu przypadkach polegał na dozorze i ochronie mienia. Wynagrodzenia z tytułu umów zawartych z płatnikiem (...) s.c. były znacznie wyższe niż wynagrodzenia wypłacane przez płatnika (...). Jak wskazywał organ rentowy ustalono, że podmiotem zatrudniającym był płatnik (...) s.c. i to on powinien naliczyć należne składki, przyjmując do podstawy wymiaru łączny przychód z tytułu wszystkich umów. W ocenie organu rentowego płatnicy jedynie w sposób formalny rozdzielili czynności w celu zawarcia dwóch umów cywilnoprawnych, a taka sytuacja w ustalonym w sprawie stanie faktycznym powinna być traktowana w świetle art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jako obejście prawa w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. Celem tego działania była pozoracja zbiegu tytułów ubezpieczenia społecznego skutkująca obniżeniem kosztów związanych z opłacaniem składek na ubezpieczenia społeczne, tj. uniknięcie „oskładkowania” drugiej z umów opiekującej na wyższą kwotę. Tymczasem podleganie ubezpieczeniom społecznym, a w konsekwencji również podstawa wymiaru składek, wynikają z faktycznego wykonywania umów, a nie sposobu ich sporządzenia.

Organ rentowy podniósł także, że prowadzący (...) jednocześnie pełni funkcję dyrektora w Agencji Ochrony Osób i Mienia (...) s.c. i głównie to on prowadzi sprawy tej spółki. Przedmiot działalności obu płatników jest identyczny. Zdaniem organu rentowego, zawierając umowy zlecenia, spółka (...) s.c. informowała zleceniobiorców o konieczności

zawarcia umowy z płatnikiem (...). Jak wynika z zeznań ubezpieczonych faktycznie realizowali oni umowę, jednakże z poszczególnymi osobami zawierano odrębne umowy zlecenia rozdzielając treść jednego stosunku zobowiązaniowego na dwa różne, podczas gdy, jak wynika z zeznań ubezpieczonych, w ramach obu umów wykonywali te same czynności i chronili te same obiekty. Z zeznań wynika również, że podstawowym ich zatrudnieniem było zatrudnienie w (...) s.c., zaś zlecenie w (...) miało charakter dorywczy i marginalny, i było wykonywane w czasie wolnym od pracy w (...) s.c. Ponadto ubezpieczeni otrzymywali wynagrodzenie z obu firm od R. S., często w jednej kopercie i nie zawsze wiedzieli, że pracę świadczą dla dwóch różnych podmiotów. Decydując się na zawarcie umowy zlecenia w (...) byli już zatrudnieni w spółce (...) s.c., a motywem podpisania umowy z (...) była chęć ubezpieczenia.

Organ rentowy, uzasadniając swe stanowisko, powołał się również na orzecznictwo Sądu Najwyższego, w tym na wyrok z dnia 7 stycznia 2013r. (I UK 372/12), w którym przyjęto, że zawarcie umowy o pracę nakładczą, w której wykonawca świadczy niewielką ilość pracy, mogło być przed 1 marca 2009r. (tj. przed dodaniem do art. 9 ustawy systemowej ust. 2b) uznane za obejście prawa w rozumieniu art. 58 § 1 k.c., gdy umowa ta miała na celu niepłacenie wyższych składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzenia przez ubezpieczonego pozarolniczej działalności gospodarczej. Orzeczenie to, zdaniem Zakładu, znajduje zastosowanie również w przedmiotowej sprawie. To zaś, że zlecenie było wykonywane nie wyłącza oceny dotyczącej ważności tego zobowiązania, w tym przypadku jako podstawy ubezpieczenia społecznego. Zastosowanie klauzuli nieważności z art. 58 § 1 k.c. jest szczególne (wyjątkowe), a zarazem szerokie, gdyż ocenie poddaje się skutki różnych zdarzeń i czynności prawnych. Badaniu podlega więc causa umowy, w szczególności czy umowa była konieczna w przypadku ubezpieczonego jako źródło utrzymania (...), a także, czy nie chodziło tylko o przedmiotowe wykorzystanie przepisów o ubezpieczeniu społecznym i stworzenie formalnej podstawy ubezpieczenia, tak aby zawarcie umowy zlecenia za jedyny cel miało unikanie płacenia składek na ubezpieczenia społeczne z prowadzonej działalności gospodarczej. Takiego celu nie usprawiedliwia zasada wolności umów, gdyż nie jest nieograniczona nawet w prawie cywilnym (art. 353<sup>1</sup> k.c.), co samo w sobie nie jest argumentem, tym bardziej, gdy nie można stwierdzić pozorności umowy (art. 83 § 1 k.c.), lecz szczególne działanie może być kwalifikowane, jako obejście prawa albo jako niezgodne z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 1 i § 2 k.c.). Ocen takich nie można było wykluczyć, gdyż wymagały tego stawiane zarzuty, właśnie ze względu na spójność systemu prawa, w którym obejście prawa i niezgodność z zasadami współżycia społecznego nie mogą być ograniczane lub wyłączane, tylko ze względu na nie zawsze uzasadniony prymat relacji pomiędzy zleceniodawcą i zleceniobiorcą. Ponadto, w ocenie organu rentowego, wprawdzie w myśl art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, ale pod warunkiem, że jego treść lub cel nie sprzeciwiają się właściwości i celowi tego stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. W przedmiotowej sprawie cel zawarcia w sposób formalny umowy zlecenia, która realizowana była w ramach innej umowy, sprzeciwia się właściwości i celowi tego stosunku oraz zasadom współżycia społecznego (odpowiedzi na odwołanie z dnia 22 sierpnia 2017r., k. 12-13v – akta spraw VII U 190/18, VII U 191/18, VII U 193/18).

Zarządzeniami z dnia 21 lutego 2018r. sprawy z odwołań A. K.

i W. K. (1) od decyzji dotyczących M. S. (VII U 190/18), P. W. (VII U 191/18) oraz R. Z. ((VII U 193/18), zostały połączone

do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia pod sygn. akt VII U 190/18, na podstawie art. 219 k.p.c. (akta spraw o sygn. VII U 191/18, VII U 193/18).

Na rozprawie w dniu 5 września 2018r. zainteresowany R. S., zawiadomiony o toczącym się postępowaniu, oświadczył, że przystępuje do sprawy oraz

że nie zgadza się z decyzją ZUS (k. 123v a.s.). Z kolei zainteresowani M. S., P. W. oraz R. Z. na rozprawie w dniu 5 września 2018r. oświadczyli, że wiedzą czego dotyczy sprawa, ale nie zajęli stanowiska i nie zgłosili wniosków dowodowych (k. 123v i k. 71 - 78 a.s.).

Postanowieniem z dnia 13 lutego 2019r. Sąd Okręgowy, na podstawie

art. 477<sup>11</sup> § 2 k.p.c., zawiadomił P. M. (1) i K. S. o toczącym się postępowaniu i o możliwości przystąpienia do sprawy w terminie 14 dni (k. 192 a.s.).

W piśmie procesowym z dnia 26 marca 2019r. zainteresowany K. S. oświadczył, że zgodnie z jego wiedzą decyzje ZUS nie mają oparcia w stanie sprawy, a zatem nie zgadza się z ich treścią. Ponadto poparł stanowisko W. K. (1) i A. K. (pismo zainteresowanego z 26 marca 2019r., k. 208 a.s.).

P. M. (1), zawiadomiony o toczącym się postępowaniu w dniu 5 marca 2019r. (k. 206r.), nie zajął stanowiska w sprawie.

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

R. S. od 15 kwietnia 1996r. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) R. S.. W ramach prowadzonej działalności świadczy usługi w zakresie ochrony, dozoru, obsługi parkingów oraz sprzątanania obiektów. Od 14 grudnia 1999r. posiada koncesję na wykonywanie usług ochrony osób i mienia w formie bezpośredniej ochrony fizycznej (wypis z (...), k. 19-21 akt kontroli (...); zeznania R. S., k. 126v-127v a.s.).

Agencja Ochrony Osób i Mienia (...) spółka cywilna została zawiązana przez K. S. i P. M. (1) na podstawie umowy spółki cywilnej z dnia 20 października 2005r. Od czasu powstania spółki jej wspólnicy zmieniali się: w dniu 1 marca 2013r. do spółki jako wspólnik przystąpił W. K. (1), a następnie w dniu 1 czerwca 2013r. ze spółki wystąpił P. M. (1). Z kolei w dniu 1 czerwca 2013r. ze spółki wystąpił P. M. (1), a z dniem 1 kwietnia 2016r. do spółki jako wspólnik przystąpił A. K., zaś z dniem 31 grudnia 2016r. ze spółki wystąpił K. S. (umowa spółki, k. 158-159 a.s., aneksy do umowy spółki: z 1 marca 2013r., k. 160-162 a.s.; z 1 czerwca 2013r., k. 163-165 a.s.; z 1 kwietnia 2016r., k. 166-168 a.s.; z 31 grudnia 2016r., k. 169-171 a.s., a także k. 155-179 akt kontroli (...); zeznania W. K. (1), k. 123v-123v a.s., zeznania A. K., k. 125 a.s.).

Zarówno R. S., w ramach prowadzonej działalności (...) Organizacji (...), jak i Agencja Ochrony Osób i Mienia (...) s.c., świadczą usługi

w zakresie ochrony osób i mienia. Obie firmy świadczyły przy tym usługi na rzecz tych samych klientów, w tym hoteli należących do grupy Orbis (M., Novotel), a także hoteli (...) w W., P. i W.. (...) s.c. skupiała się na świadczeniu usług ochroniarskich w hotelach, natomiast (...) realizował usługi ochroniarskie również w innych miejscach, w szczególności z zakresie dozoru parkingów strzeżonych, a także ochrony sklepów i salonów jubilerskich oraz innych miejsc. Ponadto (...) świadczył usługi w zakresie prac dodatkowych w hotelach, takich jak prace porządkowe, obsługi bagażowa, czy praca na recepcji. (...) s.c. i (...) nie są powiązane kapitałowo, a usługi na rzecz tych samych klientów przez oba podmioty były wykonywane na podstawie odrębnie zawieranych umów (zeznania świadków: A. F., k. 73-74 a.s., P. M. (2), k. 74-75 a.s., P. S., k. 75-76 a.s., zeznania M. S., k. 72-73 a.s. i k. 77-78 a.s., zeznania P. W., k. 126-126v a.s., zeznania R. Z., k. 125-125v a.s., zeznania W. K. (1), k. 72 a.s. i k. 123v-123v a.s., zeznania R. S., k. 126v-127v a.s.).

R. S. od wielu lat współpracuje ze wspólnikami (...) s.c.

W dniu 1 stycznia 2006r. zawarł z (...) s.c. (wówczas wspólnikami byli K. S. i P. M. (1)) umowę zlecenia, w której zobowiązał się wykonywać w cyklach miesięcznych następujące zadania: zorganizować pracę i funkcjonowanie (...) s.c., opracować dokumentację płacowo-kadrową i księgową, opracować dokumentację na potrzeby ZUS, realizować pracę z programem (...) oraz kontrolę zatrudnionych w Agencji. Umowa została zawarta na czas nieokreślony. Faktycznie współpraca między (...) s.c. a R. S. polegała na tym, że R. S. załatwiał różnego rodzaju sprawy spółki przy okazji wyjazdów w różne regiony Polski w związku z prowadzeniem własnej działalności, przy czym wykonywał umowę zlecenia osobiście, a nie w ramach prowadzonej działalności (...). Sprawy te dotyczyły m.in. obsługi pracy (...) s.c. w terenie, kontrolowania na prośbę wspólników spółki, prowadzenia rozmów m.in. w sprawach zatrudnienia, a także kontaktów z zatrudnionymi w spółce oraz dostarczania dokumentów. R. S. przewoził również pieniądze – wynagrodzenia i zaliczki dla osób pracujących w (...) s.c. na podstawie umów zlecenia, które przekazywał osobiście zleceniobiorcom albo koordynatorom nadzorującym pracę w obiektach ochraniających przez spółkę. W dniu 1 marca 2012r. R. S. zawarł z (...) s.c. aneks do powyższej umowy zlecenia, w którym powierzono mu realizację dodatkowych zadań związanych

z organizacją, koordynacją i nadzorem pracy w ochraniających obiektach na terenie W., O. i P. (umowa zlecenia z 1 stycznia 2006r. z aneksem, k. 131 i 131v tom I akt kontroli (...); zeznania W. K. (1), k. 123v-123v a.s., zeznania R. S., k. 126v-127v a.s.).

Do realizacji świadczonych usług wspólnicy (...) s.c. oraz (...) zatrudniali osoby na podstawie umów zlecenia. Agencja Ochrony Osób i Mienia (...) spółka cywilna zawierała tego rodzaju umowy, w których zleceniobiorcy zobowiązywali się wykonywać w cyklach miesięcznych następujące obowiązki: dozór wewnętrzny i zewnętrzny obiektu wskazanego przez zleceniodawcę, nocne dozоровanie zagrożonych miejsc i rejonów poza w/w obiektami, realizację domowych dyżurów w godzinach nocnych, a także realizację zadań określonych bezpośrednio przez kierownictwo lub właściciela obiektu. Umowy były zawierane na czas nieokreślony, z możliwością ich wypowiedzenia. W umowach wskazywano, że zleceniobiorca powinien się kierować wskazówkami zleceniodawcy co do sposobu wykonania zlecenia, a poszczególne zadania wykonywać w sposób samodzielny, z należytą starannością, bez bezpośredniego nadzoru i kierowania ze strony zleceniodawcy. Ponadto, zgodnie z umowami, w ramach miesięcznego cyklu, zleceniobiorcy mieli pełną swobodę w zakresie ustalania terminów i godzin wykonania zlecenia z innymi zleceniobiorcami dozorującego obiekt. Zleceniobiorcy mogli również w określonych przypadkach (np. w razie choroby lub innej niemożności wykonania umowy), za zgodą zleceniodawcy, powierzyć wykonanie zlecenia osobie trzeciej; w takim wypadku obowiązani byli niezwłocznie zawiadomić zleceniodawcę o osobie i o miejscu zamieszkania swego zastępcy, a dodatkowo wskazany zastępca musiał legitymować się kwalifikacjami umożliwiającymi mu wykonanie zlecenia (musiał wchodzić w skład zespołu zleceniobiorców zabezpieczających dany obiekt lub realizować zadania o podobnym charakterze). W umowach przewidziano również, że zleceniobiorcy ponosili odpowiedzialność za czynności swego zastępcy jak za swoje własne (umowy zlecenia zawierane z (...) s.c. – tom I akt kontroli (...)).

Umowy o niemal tożsamej treści jak w przypadku Agencji Ochrony Osób i Mienia (...) spółka cywilna były zawierane przy zatrudnianiu w (...) Organizacji (...) R. S.. Umowy z (...) różniły się jedynie zakresem obowiązków oraz indywidualną treścią w zależności od tego, kiedy i przez kogo umowa została zawarta, a ponadto w większości przypadków przewidywały również znacznie niższe wynagrodzenie, wynoszące ok. 200 zł brutto. Zgodnie z tymi umowami zleceniobiorcy zobowiązywali się wykonywać w cyklach miesięcznych dozór wewnętrzny lub zewnętrzny obiektu wskazanego przez zleceniodawcę (umowy zlecenia zawierane z (...) akta kontroli (...)).

W praktyce zdarzało się, że osoby wykonujące umowy zlecenia zawarte z (...) s.c. zawierały również umowy zlecenia z (...). Nie dotyczyło to jednak wszystkich osób wykonujących zlecenia w (...) s.c. albo w (...). O możliwości zawarcia umów zlecenia zleceniobiorcy (...) s.c. i (...) dowiadywali się od kolegów z pracy lub kierowników zmian, szefów ochrony lub koordynatorów z ramienia (...) s.c., taką informację przekazywał im również osobiście R. S. oraz wspólnicy (...) s.c.

W niektórych przypadkach zdarzało się, że zleceniobiorcy byli informowani o konieczności podpisania dodatkowych umów zlecenia z (...) lub z (...) w celu zapewnienia ubezpieczenia. Zleceniobiorcy najczęściej decydowali się na zawieranie dodatkowych umów zlecenia w celu zapewnienia sobie dodatkowego źródła dochodu, a w niektórych przypadkach w związku z informacją o konieczności podpisania dodatkowej umowy w celu objęcia ich ubezpieczeniem. W tej sprawie kontaktowali się z osobami nadzorującymi ich pracę w danym hotelu bądź bezpośrednio z R. S.. Często bywało tak,

że dana osoba, wykonując zlecenie w (...) s.c. i pracując jako ochroniarz hotelu, realizowała jednocześnie umowę zlecenia zawartą z (...). Dotyczyło to zarówno ochroniarzy, jak i osób nadzorujących pracę ochroniarzy w danym obiekcie, takich jak szef czy kierownik ochrony (zeznania świadków: A. F., k. 73-74 a.s., P. M. (2), k. 74-75 a.s., P. S., k. 75-76 a.s., zeznania M. S., k. 72-73 a.s. i k. 77-78 a.s., zeznania P. W., k. 126-126v a.s., zeznania R. Z., k. 125-125v a.s., zeznania R. S., k. 126v-127v a.s.; protokoły przesłuchań – akta kontroli (...) s.c.).

Praca na rzecz (...) s.c. obejmowała typowe czynności związane z ochroną obiektów (osób i mienia) hotelowych, a czynności te były realizowane w stałych, określonych godzinach zgodnie z ustalonym grafikiem, najczęściej w systemie zmianowym 24/48h.

Z kolei umowy zlecenia zawierane z (...) obejmowały najczęściej czynności dodatkowe, takie jak czynności porządkowe, prace na portierni, przenoszenie bagaży gości hotelowych, a także czynności techniczne oraz związane z ochroną przeciwpożarową. Umowy zlecenia z (...) obejmowały również prace ochroniarskie, jednakże ochrona dotyczyła w większości przypadków innych obiektów niż w przypadku umów zlecenia zawieranych z (...) s.c. –

parkingów, garaży, salonów jubilerskich, sklepów itp. W niektórych przypadkach zdarzało się, że ochrona dotyczyła hoteli, które zleceniobiorcy mieli ochraniać na podstawie umów zlecenia zawieranych z (...) s.c., przy czym odbywało się to na zasadzie dyżurów, w czasie których zleceniobiorcy mieli pozostawać w gotowości do wykonywania prac ochroniarskich, bądź też na zasadzie zastępstwa innych, nieobecnych w danym czasie pracowników ochrony danego hotelu. Czynności realizowane w ramach umów zawieranych z (...) miały charakter dorywczy i marginalny, w skali miesiąca zajmowały najwyżej kilka lub kilkanaście godzin pracy, rzadziej kilkadziesiąt. Prace ochroniarskie na rzecz (...) s.c. zleceniobiorcy wykonywali w ubraniach roboczych (garnitur, koszula, krawat), które były im zapewniane przez zleceniodawcę albo które zapewniali sobie sami, za co otrzymywali od spółki ekwiwalent pieniężny. Przy wykonywaniu prac na rzecz (...) zleceniobiorcy mieli natomiast zapewnione inne ubrania, adekwatne do wykonywanych czynności (np. spodnie bojówki, t-shirt). Wynagrodzenie za realizację umów zlecenia było wypłacane osobno z (...) s.c., a osobno z (...). Zleceniobiorcy podpisywali osobne listy płac, a poza tym w niektórych przypadkach wypłata wynagrodzenia przez zleceniodawców odbywała się w innych terminach. Wynagrodzenie było wypłacane przez osoby nadzorujące pracę zleceniobiorców w danym hotelu. Zdarzało się również, że wynagrodzenie za obie umowy wypłacał zleceniobiorcom osobiście R. S. (zeznania świadków: A. F., k. 73-74 a.s., P. M. (2), k. 74-75 a.s., P. S., k. 75-76 a.s., zeznania M. S., k. 72-73 a.s. i k. 77-78 a.s., zeznania P. W., k. 126-126v a.s., zeznania R. Z., k. 125-125v a.s., zeznania R. S., k. 126v-127v a.s.; protokoły przesłuchań – akta kontroli (...) s.c.).

Osobami, które miały zawarte umowy zlecenia zarówno z (...) s.c., jak i (...), byli m.in. ubezpieczeni:

- M. S. – w okresie od 1 maja 2012r. do 31 października 2014r.,
- P. W. – w okresie od 1 lutego 2013r. do 31 grudnia 2015r.,
- R. Z. – w okresie od 1 sierpnia 2014r. do 31 grudnia 2015r.

W powyższych okresach ubezpieczeni otrzymywali wynagrodzenie z umowy zlecenia zawartej z (...) s.c. w wysokości 3.000 zł brutto oraz około 200 zł brutto z tytułu umowy zlecenia łączącej ich z (...) (umowy zlecenia zawierane z (...) s.c., w tym: dotycząca R. Z. z 1 sierpnia 2014r., k. 243 akt kontroli; dotycząca P. W. z 1 lutego 2013r., k. 250 akt kontroli, listy płac, informacje dot. składek z systemu informatycznego ZUS – tom I akt kontroli (...); umowy zlecenia zawarte z (...), w tym: dotycząca M. S. z 1 maja 2012r., k. 167 akt kontroli; dotycząca P. W. z 1 stycznia 2015r., k. 199 akt kontroli; dotycząca R. Z., k. 209 akt kontroli, listy płac, informacje dot. składek z systemu informatycznego ZUS – akta kontroli (...)).

M. S. na podstawie umów zlecenia zawartych z (...) s.c. oraz (...), wykonywał pracę w hotelach (...) Malta w P.. Zainteresowany najpierw podpisał umowę z (...) s.c., a następnie dowiedział się od kolegów o możliwości dodatkowej pracy w (...) i skontaktował się w tej sprawie ze swoim kierownikiem o nazwisku M.. Na podstawie umowy zlecenia z (...) s.c. pracował w hotelu (...) w P. jako ochroniarz obiektu hotelowego oraz detektyw hotelarski, a jego obowiązki polegały na wykonywaniu typowych prac ochroniarskich wewnątrz i na zewnątrz obiektu, a także na obsłudze monitoringu. Zainteresowany posiadał własny garnitur służbowy, za co otrzymywał ekwiwalent za odzież. Pracując w tym samym hotelu wykonywał też zlecenie na rzecz (...), a jego praca polegała na sprawowaniu dozoru na parkingu hotelowym oraz jego sprzątnięciu. Prace te zainteresowany wykonywał również w hotelu (...) Malta, także znajdującym się w P.. W ramach tych obowiązków miał do dyspozycji luźniejsze spodnie robocze do sprzątnięcia. Pracę M. S. nadzorował głównie kierownik M., który też wypłacał mu wynagrodzenie za realizację obu rodzajów prac. Wypłaty z realizacji każdej umów zlecenia odbywały się w różnych terminach (zeznania M. S., k. 72-73 a.s. i k. 77-78 a.s., zeznania R. S., k. 126v-127v a.s.).

P. W. pracował na podstawie umów zlecenia zawartych z (...) s.c.

i (...) w hotelu (...). Zainteresowany rozpoczął współpracę

z ww. podmiotami w wyniku przejścia z innej firmy ochroniarskiej, w której wcześniej pracował, a która świadczyła usługi ochrony w tym hotelu. Przed podpisaniem umowy zlecenia z (...) rozmawiał z R. S. na temat warunków pracy i wynagrodzenia. Umowy zlecenia z (...) s.c. i (...) przedstawił mu ówczesny szef ochrony hotelu (...). Pracując



w hotelu (...) był szefem zmiany ochrony, zajmował się dozorem fizycznym mienia i gości hotelu, monitoringiem pomieszczeń hotelowych oraz usługami portierskimi, a także wykonywał inne czynności zlecone przez szefa ochrony, który koordynował jego pracę. Miał przy tym świadomość, że wykonuje pracę na rzecz tych firm, ale nie potrafił rozróżnić jakie czynności na rzecz którego podmiotu realizował. Wszystkie czynności wykonywał w tym samym stroju, które zakupił sam, przy czym dostał z tego tytułu ekwiwalent pieniężny. Otrzymując wynagrodzenie podpisywał dwie listy płac (zeznania P. W., k. 126-126v a.s., zeznania R. S., k. 126v-127v a.s.).

R. Z. realizował zlecenia dla (...) s.c. i (...) w hotelach (...) oraz Novotel we W.. Zainteresowany nawiązał współpracę równocześnie z obydwoma podmiotami, przy czym do pracy zgłosił się w odpowiedzi na ogłoszenie z (...) s.c., a umowę z (...) podpisał później. Zrobił to dobrowolnie, informację o takiej możliwości przekazał mu jego przełożony M. N.. W ramach umowy zlecenia zawartej z (...) s.c. R. Z. wykonywał w ww. hotelach prace ochroniarskie, polegające na obserwowaniu gości i osób wchodzących do hotelu, a także na obsłudze monitoringu. W ramach umowy zlecenia z (...) zainteresowany zajmował się rozwożeniem bagaży gości hotelowych. Do pracy w hotelach używał garnituru zapewnionego przez (...) s.c. Praca ochroniarska odbywała się w określonych godzinach, natomiast rozwożeniem bagaży zainteresowany zajmował się kilka razy w miesiącu, a czasem w ogóle. Wynagrodzenie z obu umów wypłacał zainteresowanemu M. N.. Zainteresowany podpisywał dwie osobne listy (zeznania R. Z., k. 125-125v a.s., zeznania R. S., k. 126v-127v a.s.).

W przypadku M. S., P. W. i R. Z. nikt nie uzależniał zawarcia umowy zlecenia z (...) s.c. od podpisania umowy zlecenia z (...) bądź na odwrót. Nikt również nie zmuszał ww. zainteresowanych do podpisania jednocześnie dwóch umów zlecenia. Umowy i przedstawione im dokumenty wypełniali i podpisywali samodzielnie (zeznania M. S., k. 72-73 a.s. i k. 77-78 a.s., zeznania P. W., k. 126-126v a.s., zeznania R. Z., k. 125-125v a.s., zeznania R. S., k. 126v-127v a.s.).

Pismem z dnia 30 listopada 2016r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział W. zawiadomił (...) s.c. o zamiarze wszczęcia kontroli w zakresie m.in. prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek, zgłaszania do ubezpieczeń społecznych, ustalania uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych i wypłacania tych świadczeń oraz dokonywania rozliczeń z tego tytułu, prawidłowości i terminowości opracowywania wniosków o świadczenia emerytalne i rentowe, a także wystawiania zaświadczeń lub zgłaszania danych do celów ubezpieczeń społecznych (zawiadomienie z 30 listopada 2016r., k. 1 tom I akt kontroli (...) s.c.).

W trakcie kontroli organ rentowy przeprowadził dowody m.in. z zeznań ubezpieczonych wykonujących umowy zlecenia zawarte z (...) s.c. oraz z dokumentacji kadrowo-płacowej (akta kontroli (...) s.c.). Następnie w dniu 2 lutego 2017r. został sporządzony protokół kontroli, w którym stwierdzono, że przy zawieraniu umowy zlecenia, celowo i świadomie informowano zleceniobiorców o konieczności zawarcia umowy z drugim płatnikiem składek – (...) R. S. w celu obniżenia kosztów wynikających z odprowadzania składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne. Zgodnie z treścią protokołu, zatrudnieni faktycznie świadczyli usług, jednakże podział przedmiotu umów został dokonany w celu obejścia przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez stworzenie drugiego tytułu do ubezpieczeń. W protokole kontroli stwierdzono również, że płatnik składek (...) s.c. powinien naliczyć należne składki przyjmując do podstawy wymiaru łączny przychód z tytułu obu sztucznie rozdzielonych umów. Wskazano również, że zredagowanie dwóch umów zlecenia obejmujących w istocie jeden stosunek zobowiązaniowy i wskazanie jako tytułu objęcia ubezpieczeniami tylko jednej z nich należy traktować w świetle art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jako obejście prawa w rozumieniu art. 58 § 1 k.c., którego celem jest pozoracja zbiegu tytułów ubezpieczenia społecznego i obniżenie kosztów wynikających z obowiązku odprowadzania składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne (protokół kontroli z 2 lutego 2017r. – akta kontroli (...) s.c.).

W dniu 20 lutego 2017r. zastrzeżenia do ustaleń powyższego protokołu kontroli złożył (...) s.c., zarzucając naruszenie art. 9 ust. 2 i art. 86 ust. 2 pkt 1 i 2 u.s.u.s., art. 58 § 1 k.c. i art. 353<sup>1</sup> k.c. Płatnik zakwestionował uznanie, że umowy zlecenia zawierane przez (...) s.c. i (...) obejmowały jeden stosunek zobowiązaniowy oraz że zostały zawarte w celu obejścia ustawy oraz z naruszeniem art. 9 ust. 2 u.s.u.s., a także przeprowadzone przez inspektorów ZUS postępowanie

dowodowe. Przedłożył również oświadczenia osób przesłuchanych w toku postępowania kontrolnego, datowane na 13-15 lutego 2017r., w których osoby te wskazały na zakres obowiązków wykonywanych w ramach umów zlecenia zawieranych z (...) s.c. i (...) oraz oświadczyły, że:

- umowy zlecenia z ww. firmami były zawierane dobrowolnie i nie były warunkowane zawarciem umowy zlecenia w drugiej firmie,
- były i są świadomi odrębności obu firm i czynności realizowanych na rzecz każdej z nich,
- z tytułu świadczenia czynności na rzecz obu firm otrzymywali oddzielnie wynagrodzenia, których odbiór kwitowali odrębnie dla każdej z firm,
- każdorazowo wraz z umowami zlecenia składali oświadczenie dla celów ubezpieczeniowych, gdzie wskazywali czy i gdzie posiadają inny tytuł do odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne.

W odpowiedzi na zastrzeżenia płatnika ZUS(...) Oddział w W. uznał za zasadny zarzut dotyczący wymienienia w protokole kontroli ośmiu osób, które nie stawily się na wezwanie w celu złożenia zeznań i w tym zakresie protokół został poprawiony. W pozostałej części organ rentowy ocenił zastrzeżenia do protokołu kontroli jako niezasadne (zastrzeżenia do ustaleń protokołu kontroli z 20 lutego 2017r. z załącznikami, informacja o sposobie rozpatrzenia zastrzeżeń do protokołu kontroli z 3 marca 2017r. – akta kontroli (...) s.c.).

Równolegle do kontroli prowadzonej w (...) s.c., ZUS (...)Oddział w W. prowadził kontrolę w (...) w zakresie zgłaszania danych dla celów ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego, o czym R. S. został zawiadomiony pismem z dnia 26 stycznia 2017r. Po przeprowadzeniu kontroli inspektorzy ZUS sporządzili protokół kontroli z dnia 3 marca 2017r., w którym zawarto tożsame wnioski

jak w przypadku protokołu kontroli z dnia 2 lutego 2017r. przeprowadzonej w (...) s.c.

i stwierdzono, że obowiązek opłacania składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych

od łącznych przychodów z rozdzielonych umów zlecenia dotyczy (...) s.c. Również

i w tym przypadku, w dniu 15 marca 2017r. zostały złożone zastrzeżenia do protokołu kontroli o tożsamej treści jak w przypadku zastrzeżeń do ustaleń protokołu kontroli

w (...) s.c. Nie zostały jednak uwzględnione przez organ rentowy (zawiadomienie z 26 stycznia 2017r., protokół kontroli z 3 marca 2017r., zastrzeżenia do protokołu kontroli z 14 marca 2017r. – akta kontroli (...)).

Po zakończeniu obu kontroli ZUS (...) Oddział w W. wydał w dniu 27 czerwca 2017r. szereg decyzji, w tym te dotyczące:

- M. S., znak: 440000/830/120074/2016/2884/2017,
- P. W., znak: 440000/830/120074/2016/2899/2017,
- R. Z., znak: 440000/830/120074/2016/2901/2017.

W wymienionych decyzjach organ rentowy w stosunku do każdego z ubezpieczonych stwierdził na podstawie art. 38 ust. 1, art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3, art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 3 i art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 81 ust. 1 i 6, art. 79 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, że ubezpieczeni jako osoby wykonujące pracę na podstawie umów o świadczenie usług wykonywanych u płatnika składek Agencja Ochrony Osób i Mienia (...) s.c. w okresach wskazanych w decyzjach, podlegali obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z podstawami wymiaru składek na ubezpieczenia, które wynoszą:

- w przypadku M. S. – w okresie od 1 maja 2012r. do 31 października 2014r.:

Miesiąc/rok	Podstawa wymiaru składek	Składka na ubezpieczenie zdrowotne		
na ubezpieczenia	na ubezpieczenie zdrowotne			
emerytalne i rentowe	wypadkowe			
od V 2012r. do X 2014r.	3.200,00 zł	3.200,00 zł	2.839,68 zł	255,57 zł

- w przypadku P. W. – w okresie od 1 lutego 2013r. do 31 grudnia 2015r.:

Miesiąc/rok	Podstawa wymiaru składek	Składka na ubezpieczenie zdrowotne		
na ubezpieczenia	na ubezpieczenie zdrowotne			
emerytalne i rentowe	wypadkowe			
od II 2013r. do III 2014r.	3.200,00 zł	3.200,00 zł	2.839,68 zł	255,57 zł
IV 2014r.	1.200,00 zł	1.200,00 zł	1.064,88 zł	95,84 zł
od V 2014r. do XII 2014r.	3.200,00 zł	3.200,00 zł	2.839,68 zł	255,57 zł
od I 2015r. do XII 2015r.	3.210,00 zł	3.210,00 zł	2.848,55 zł	256,37 zł

- w przypadku R. Z. – w okresie od 1 sierpnia 2014r. do 31 grudnia 2015r.:

Miesiąc/rok	Podstawa wymiaru składek	Składka na ubezpieczenie zdrowotne		
na ubezpieczenia	na ubezpieczenie zdrowotne			
emerytalne i rentowe	wypadkowe			
od VIII 2014r. do XII 2014r.	3.200,00 zł	3.200,00 zł	2.839,68 zł	255,57 zł
od I 2015r. do XII 2015r.	3.210,00 zł	3.210,00 zł	2.848,55 zł	256,37 zł

(decyzje ZUS z 27 czerwca 2017r. – akta rentowe dot. ubezpieczonych przy aktach spraw VII U 190/18, VII U 191/18, VII U 193/18).

Postanowieniami z dnia 8 listopada 2017r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W., wskazując na oczywistą omyłkę, sprostował decyzje z dnia 27 czerwca 2017r. znak: (...) znak: (...)znak: (...) poprzez dodanie w nazwie płatnika składek nazwisk współników spółki cywilnej, tj. A. K. i W. K. (1) (postanowienia z dnia 8 listopada 2017r. – akta rentowe dot. ubezpieczonych przy aktach spraw VII U 190/18, VII U 191/18, VII U 193/18).

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie zgromadzonego w sprawie, wymienionego wyżej materiału dowodowego. Oceniając go, Sąd miał na względzie charakter przedmiotowej sprawy, która stanowi efekt przeprowadzonego przez organ rentowy postępowania kontrolnego odnośnie realizacji przez płatników składek obowiązków w zakresie zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i ustalania podstaw wymiaru składek na ubezpieczenia. Istotne jest przy tym, że postępowanie kontrolne objęło łącznie kilkadziesiąt osób, które w różny sposób przedstawiały kwestie związane z zawarciem i realizacją umów zlecenia na rzecz (...) s.c. i (...). Miało to znaczenie dla oceny dowodów o tyle, że tło ustaleń faktycznych było wielowątkowe, przy czym z uwagi na podmiotowy zakres zaskarżonych decyzji, konieczne było skoncentrowanie się ściśle na tych okolicznościach, które miały znaczenie z punktu widzenia tych ubezpieczonych, którzy brali udział w rozpatrywanej sprawie.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na dowodach z dokumentów załączonych do akt sprawy, do akt rentowych, a także do akt kontroli przeprowadzonej w Agencji Ochrony Osób i Mienia (...) s.c. oraz w (...) Organizacji (...) R. S.. Dodatkowo uwzględniona została złożona przez pełnomocnika odwołujących się umowa spółki cywilnej (...) oraz aneksy do tej umowy, które, jako obrazujące zmiany osobowe w spółce, zostały ocenione jako istotne, a zarazem wiarygodne. Inna uwzględniona przez Sąd dokumentacja, zawarta w aktach organu rentowego, obejmowała przede wszystkim decyzje dotyczące ubezpieczonych, lecz również informacje dotyczące opłacania składek, wynikające z Kompleksowego Systemu Informatycznego ZUS. Z kolei w zakresie akt kontroli – Sąd

oparł się w szczególności na dowodach w postaci umów zlecenia zawieranych z obiema firmami oraz list płac, a także na dokumentach obrazujących przebieg kontroli, takich jak protokół kontroli, zastrzeżenia płatników oraz stanowisko organu rentowego wobec tych zastrzeżeń. Sąd uwzględnił również zeznania osób przesłuchanych przez organ rentowy w toku przeprowadzonej kontroli zawarte w protokołach, w tym zwłaszcza osób występujących w przedmiotowej sprawie w roli świadków, tj. A. F., P. M. (2) i P. S., jak również R. S.. Istotne przy ocenie ww. dowodów było to, że między zeznaniami niektórych z ww. osób przesłuchanych w postępowaniu sądowym a treścią protokołów ich zeznań złożonych w czasie kontroli wystąpiły pewne rozbieżności co do faktów mogących mieć znaczenie dla sprawy. W tych przypadkach należało oprzeć się na treści protokołów, bowiem w ocenie Sądu odzwierciedlały one zeznania złożone wcześniej, a przez to bardziej aktualne i naturalne, w konsekwencji zaś bliższe prawdzie i przez to bardziej wiarygodne.

Część ustaleń stanu faktycznego Sąd poczynił także w oparciu o dowody osobowe w postaci zeznań wspomnianych świadków: A. F., P. M. (2) i P. S., odwołujących się A. K. i W. K. (1), a także zainteresowanych M. S., P. W., R. Z. oraz R. S..

Zeznaniach A. K. były istotne w sprawie i przydatne dla dokonania ustaleń faktycznych jedynie w niewielkim zakresie. Wynikało to z tego, że ten odwołujący się przystąpił do spółki (...) jako współnik dopiero od 1 kwietnia 2016r., a więc po okresie spornym. Nie miał przy tym wiedzy co do okoliczności związanych ze współpracą między (...) spółki (...) z (...) w przeszłości ani rozeznania co do roli R. S. w (...) s.c., jak również co do innych kwestii istotnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Sąd dał wiarę odwołującemu się W. K. (1) odnośnie przedmiotu i specyfiki działalności (...) s.c., współpracy z R. S. na podstawie umowy zlecenia oraz zawierania umów zlecenia z osobami mającymi ochraniać obiekty hotelowe. Zeznania odwołującego się w powyższym zakresie były zbieżne z pozostałym materiałem zebrany w sprawie. Sąd nie dał natomiast wiary zeznaniom W. K. (1) w części, w jakiej wskazał, że R. S. w ramach pracy w (...) s.c. nie zajmował się nadzorowaniem pracowników, bowiem stało to w sprzeczności z aneksem do umowy zlecenia z dnia 1 marca 2012r., gdzie wprost takie obowiązki zainteresowanemu powierzono, a ponadto okoliczność ta wynika również z zeznań zleceniobiorców złożonych w toku postępowania kontrolnego i częściowo znajduje też potwierdzenie w zeznaniach przesłuchanych w sprawie osób. Podobnie było z zeznaniami odwołującego się dotyczącymi tego, że R. S. miał nie zajmować się rekrutacją zleceniobiorców na rzecz (...) s.c., co w świetle licznych relacji znajdujących się w protokołach przesłuchań, w ocenie Sądu, należało ocenić jako niewiarygodne. Wiele z przesłuchanych przez ZUS osób wskazało bowiem, że zainteresowany faktycznie brał udział w rozmowach rekrutacyjnych, a pośrednio przyznał to również sam R. S..

Jako wiarygodne w przeważającej części Sąd ocenił również zeznania zainteresowanego R. S. m.in. odnośnie okoliczności wieloletniej współpracy ze współnikami (...) s.c. na podstawie umowy zlecenia oraz czynności, jakimi w ramach tej współpracy miał się zajmować, a także w zakresie, w jakim zainteresowany przedstawił specyfikę własnej działalności, w tym rodzaj świadczonych usług oraz osobne zawieranie umów z kontrahentami niezależnie od (...) s.c. Sąd miał na względzie również, że zainteresowany dość szczegółowo odniósł się do realizacji umów zlecenia zawieranych z M. S., P. W. i R. Z., a jego relacje w tym zakresie w dużej mierze pokrywały się z zeznaniami ww. ubezpieczonych. Zarazem jednak Sąd nie dał wiary zeznaniom R. S. co do tego, że zleceniobiorcy (...) s.c.

i (...) podpisywali oświadczenia o odprowadzaniu składek na ubezpieczenia społeczne w innej firmie, bowiem takich oświadczeń nie przedłożono ani w toku kontroli przed ZUS, ani w niniejszym postępowaniu, a ponadto było to niezgodne z protokołami przesłuchań,

w których część zleceniobiorców – w tym m.in. zeznający w niniejszej sprawie P. M. (2) – podnosili, że zainteresowany wskazywał na konieczność zawierania dodatkowych umów z (...), aby zostali objęci ubezpieczeniem. Sąd miał również na względzie treść protokołu przesłuchania R. S. przed ZUS. Podczas przesłuchania zainteresowany wskazywał, że z uwagi na niewystarczające środki finansowe pochodzące z umów z kontrahentami (firmą (...)) ustalano mniejsze wynagrodzenie

z tytułu umowy, a dopiero po zmianie przepisów w tym zakresie kwoty wynagrodzeń były podwyższane o równowartość wysokości składek na ubezpieczenia.

Sąd dał wiarę zeznaniom zainteresowanych M. S., P. W. oraz R. Z.. Ubezpieczeni w sposób przekonujący i wiarygodny przedstawili okoliczności związane z zatrudnieniem w (...) s.c. i (...) na podstawie umów zlecenia, w tym umiejscowienie czasowe samej czynności zawarcia umów z każdym z podmiotów, motywy jakimi kierowali się przy ich zawieraniu, a także okoliczności uzyskania informacji o możliwości zawarcia umowy zlecenia z (...). Sąd dał wiarę ubezpieczonym również co do relacji na temat tego jak wyglądała realizacja umowy zlecenia zawartej z (...) s.c., a jak umowy z (...), w tym odnośnie zakresu czynności, jakie wykonywali w ramach tych umów, miejsca ich wykonywania, a także kwestii rozliczeń z ich wykonania – tak w zakresie sprawowanego nad nimi nadzoru, jak i otrzymywanych wynagrodzeń. Sąd miał przy tym na względzie, że relacje ubezpieczonych co do okoliczności związanych z zawarciem i realizacją przedmiotowych umów były zbieżne z informacjami płynącymi z relacji innych osób, w tym świadków przesłuchanych przez Sąd, a także osób zeznających w toku kontroli przeprowadzonej przez ZUS.

Podobnie, jako wiarygodne, Sąd zeznania świadków: A. F., P. M. (2) i P. S., którzy byli zatrudnieni w (...) s.c. i (...) na podstawie umów zlecenia, a tym samym posiadali wiedzę w zakresie specyfiki zatrudniania zleceniobiorców przez te firmy oraz realizowania powierzonych im obowiązków. Sąd dał wiarę świadkom w zakresie, w jakim wskazywali na odrębność czynności wykonywanych na rzecz obu tych firm, a także innych aspektów realizacji umów zlecenia, takich jak sprawowanie nadzoru, wypłaty wynagrodzenia czy też używania innego rodzaju odzieży w zależności od tego, na podstawie której umowy zlecenia mieli dane czynności wykonywać. Sąd zważył przy tym, że ww. świadkowie zeznawali również w czasie kontroli przeprowadzonej przez ZUS. Świadek P. M. (2) potwierdził złożone przed ZUS zeznania w zakresie, w jakim wskazał, że podpisując umowę zlecenia z (...) s.c. został poinformowany przez R. S. o konieczności zawarcia dodatkowej umowy z (...) w celu odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne. Również świadek A. F. potwierdził złożone wcześniej zeznania, natomiast okoliczności wskazywane przez niego w toku niniejszego postępowania były zbieżne z treścią protokołu przesłuchania znajdującego się w aktach kontroli. Natomiast świadek P. S. początkowo potwierdził treść zeznań składanych przed ZUS, jednakże po odczytaniu fragmentu protokołu przesłuchania, z którego wynika, że podpisywał umowy zlecenia z (...) s.c. i (...) w tym samym czasie, oznajmił, że nie potwierdza tego, co zeznał. Ostatecznie Sąd oparł się w tym zakresie na zeznaniach pierwotnie złożonych przez świadka, które jako złożone wcześniej należało uznać za bardziej wiarygodne.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Odwołania były zasadne w części.

Spór w rozpatrywanej sprawie dotyczył kwestii podlegania ubezpieczeniom społecznym oraz podstawy wymiaru składek ubezpieczonych M. S.,

P. W. oraz R. Z. z tytułu wykonywania umów zlecenia zawartych

z Agencją Ochrony Osób i Mienia (...) s.c. oraz (...) Organizacji (...) R. S.. Na skutek przeprowadzonej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych

I Oddział w W. kontroli wymienionych wyżej płatników składek stwierdzono,

że przychód osiągnięty przez ubezpieczonych z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów zlecenia zawartych (...) stanowi dla (...) s.c. podstawę wymiaru składek

na ubezpieczenia emerytalno-rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne za okresy

i w kwotach szczegółowo opisanych w kontrolowanych decyzjach. Organ rentowy przyjął, że umowy cywilnoprawne zawierane z ubezpieczonymi przez (...) s.c. oraz przez (...) obejmowały w istocie jeden stosunek zobowiązaniowy, co w świetle art. 9 ust. 2 ustawy

o systemie ubezpieczeń społecznych należy traktować jako obejście prawa w rozumieniu

art. 58 § 1 k.c., a dokładniej jako pozorację zbiegu tytułów ubezpieczenia skutkującą obniżeniem kosztów związanych z opłacaniem składek na ubezpieczenie społeczne i uniknięcie „oskładkowania” drugiej z umów, opiewającej na kwotę wyższą. W związku z tym, w oparciu o poczynione w trakcie kontroli ustalenia, organ rentowy przyjął, że podstawowym podmiotem zatrudniającym zleceniobiorców była Agencja Ochrony Osób i Mienia (...) s.c., która powinna naliczyć

należne składki, przyjmując do podstawy wymiaru łączny dochód z obu umów zlecenia rozdzielonych wyłącznie formalnie.

Na wstępie rozważań dotyczących spornej kwestii, wskazać należy, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2019r., poz. 300), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej „zleceniobiorcami”, oraz osobami z nimi współpracującymi, z zastrzeżeniem ust. 4.

Zasady ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe określone są w art. 18 ust. 1 u.s.u.s., który stanowi, że podstawę wymiaru składek

na ubezpieczenie emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt

1-3 i pkt 18a u.s.u.s. stanowi przychód o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10 u.s.u.s.

Natomiast art. 18 ust. 3 u.s.u.s. stwarza obowiązek ustalenia podstawy wymiaru składek zgodnie z art. 18 ust. 1 u.s.u.s. wobec zleceniobiorców, jeżeli w umowie zlecenia określono odpłatność za jej wykonanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie. Z kolei zgodnie z art. 12 ust. 1 u.s.u.s., ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Przepis art. 13 pkt 2 u.s.u.s. stanowi, że obowiązek ubezpieczeń zleceniobiorcy istnieje od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia umowy.

W myśl art. 20 ust. 1 ww. ustawy podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe i ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe.

Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że wobec treści art. 36 ust. 1, ust. 2 i ust. 4 w/w ustawy każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych. Obowiązek zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych osób określonych w art. 6 ust. 1 pkt 4 należy do płatnika składek. Zgłoszeń, o których mowa w ust. 2 i 3, dokonuje się w terminie 7 dni od daty powstania obowiązku ubezpieczenia. Przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych określają również sytuację, w której dana osoba legitymuje się kilkoma tytułami ubezpieczenia, a więc sytuację tzw. zbiegu tytułów ubezpieczenia. W myśl art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, w brzmieniu obowiązującym w okresie objętym kontrolą, osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4-6 i 10 – a więc również z tytułu umowy zlecenia – podlega obowiązkowo ubezpieczeniom z tytułu tej umowy zlecenia, która została zawarta najwcześniej. Może ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń.

Z treści zacytowanego przepisu wynika, że w przypadku zbiegu kilku tytułów ogólnych obowiązuje zasada pierwszeństwa w czasie, co oznacza, że obowiązek ubezpieczenia istnieje z tego tytułu, który powstał najwcześniej – przy czym możliwa jest zmiana tytułu ubezpieczenia. Już sama treść interpretowanego przepisu, odwołującego się wprost do art. 6 ust. 1 pkt. 4 u.s.u.s., nie pozostawia wątpliwości, że w zbiegu mogą pozostawać dwie lub więcej umów zlecenia. Wymaga jednak podkreślenia, że zamiarem ustawodawcy było stosowanie instytucji zbiegu tytułów do podlegania ubezpieczeniu społecznemu jedynie wówczas, gdy u danej osoby wystąpi rzeczywisty zbieg tytułów do podlegania ubezpieczeniu społecznemu, nie zaś wtedy, gdy ubezpieczony w sposób sztuczny i nienaturalny doprowadza do wytworzenia takiego zbiegu, wyłącznie na użytek skorzystania ze swoistego ustawowego dobrodziejstwa przewidzianego w przepisie art. 9 ust. 2 u.s.u.s. Wiąże się to z tym, że podleganie ubezpieczeniom społecznym z określonych tytułów, a w konsekwencji również podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, wynikają z rzeczywistego stanu i sposobu wykonywania zatrudnienia, a nie z samego faktu sporządzenia umowy w określony sposób. Objęcie obowiązków wykonywanych w tym samym miejscu, w tym samym czasie i na rzecz tej samej osoby dwoma umowami zlecenia nie przesądza, iż mamy do czynienia z dwoma stosunkami zobowiązaniowymi. Zredagowanie dwóch umów zlecenia obejmujących w istocie jeden stosunek zobowiązaniowy i wskazanie jako tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi tylko jednej z nich należy traktować, w świetle art. 9 ust. 2 u.s.u.s, jako objęcie prawa w rozumieniu art. 58 § 1 k.c., którego celem jest pozoracja zbiegu tytułów ubezpieczenia społecznego i

obniżenie kosztów wynikających z obowiązku odprowadzania składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne (zob. wyroki Sądu Apelacyjnego w Gdańsku: z dnia 11 stycznia 2017r., III AUa 1415/16; z dnia 15 kwietnia 2016r., III AUa 1014/15; z dnia 11 maja 2012r., III AUa 908/11). Skoro więc ustawodawca przewidział możliwość stosowania regulacji wynikających z przepisu art. 9 ust. 2 u.s.u.s., to niewątpliwie ubezpieczeni mogą z tego rodzaju instytucji korzystać. Jednakże, w świetle całej regulacji ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i celu, w jakim został utworzony Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, trudno uznać, że zamiarem ustawodawcy było utworzenie swoistej furtki do unikania opłacania składek na ubezpieczenie społeczne i kreowania stosunków prawnych, tak by składki były odprowadzane od bardzo niskich kwot, w sytuacji gdy ubezpieczony posiada dwa tytuły do ubezpieczenia. Wprawdzie żaden przepis prawny nie zabrania przedsiębiorcom działań zmierzających do obniżenia kosztów ich działalności, działania te muszą być jednak zgodne z prawem, odpowiadać realnie odmiennym i samodzielny umowom. W powyższej sytuacji dochodzi natomiast do obejścia art. 9 ust. 2 u.s.u.s. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 6 sierpnia 2015r., III AUa 1849/14, LEX nr 1842236; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10 stycznia 2019r., III AUa 651/18).

Wskazać przy tym należy, że zgodnie z art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Czynność prawna mająca

na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, która z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane. Chodzi tu zatem o wywołanie skutku sprzecznego z prawem. Obejście ustawy to zachowanie podmiotu prawa, który napotykając prawny zakaz dokonania określonej czynności prawnej, „obchodzi” go w ten sposób, że dokonuje innej niezakazanej formalnie czynności, w celu osiągnięcia skutku związanego z czynnością zakazaną, a tym samym sprzecznego z prawem (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 sierpnia 2005r., III UK 89/05; z dnia 25 listopada 2004r., I PK 42/04; z dnia 25 stycznia 2005r., II UK 141/04; z dnia 29 marca 2006r., II PK 163/05).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy stwierdził, że stanowisko Zakładu Ubezpieczeń Społecznych odnośnie pozoracji zbiegu tytułów ubezpieczenia M. S., P. W. oraz R. Z. w związku z umowami zlecenia zawieranymi z (...) Organizacji (...) R. S. oraz Agencją Ochrony Osób i Mienia (...) s.c., nie było trafne. W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał jednoznacznych i pewnych podstaw do oceny, że umowy zawierane jednocześnie z ubezpieczonymi przez oba wymienione podmioty miały jedynie charakter formalnego rozłączenia jednego stosunku zobowiązaniowego, zaś celem tego zabiegu było uniknięcie podwójnego „oskładkowania”. Sąd zważył przy tym, że organ rentowy błędnie odniósł ustalone w toku własnych postępowań kontrolnych okoliczności faktyczne i prawne do sytuacji wymienionych wyżej ubezpieczonych, traktując sprawę całościowo, bez szczegółowej analizy przypadku każdego z nich. Tymczasem nawet w przypadku stwierdzenia przez ZUS istnienia schematu służącego uniknięciu obowiązków, jakie na płatników nakładają przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych i w efekcie wydania przez organ rentowy szeregu decyzji dotyczących wielu osób wykonujących pracę w ramach stosunku prawnego stanowiącego tytuł do ubezpieczeń społecznych, nie dochodzi do pozbawienia indywidualnego charakteru sprawy każdego z ubezpieczonych. Inaczej mówiąc, choć organ rentowy przeprowadza w sposób całościowy kontrole płatników składek w zakresie realizacji obowiązków wobec systemu ubezpieczeń społecznych, w szczególności zgłaszania do tych ubezpieczeń i ustalania podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia, co w praktyce ma tę konsekwencję, że ustalenia poczynione w toku kontroli są transponowane na ogół stosunków między danym płatnikiem a osobami wykonującymi pracę na jego rzecz z różnych tytułów, to w istocie sytuacja każdej z tych osób wymaga osobnego rozważenia.

Sąd Okręgowy miał na względzie, że na poparcie stanowiska wyrażonego w zaskarżonych decyzjach Zakład Ubezpieczeń Społecznych przedstawił szereg argumentów, które w ocenie tego organu miały świadczyć o zawieraniu przez (...) s.c. i (...) umów zlecenia z ubezpieczonymi jedynie w celu uniknięcia podwójnego oskładkowania. Organ rentowy wskazał m.in. na powiązania osobowe między (...) s.c. i (...), dotyczące



zwłaszcza osoby zainteresowanego R. S., jak również na identyczny przedmiot działalności obu firm, a także na faktyczną tożsamość miejscową i przedmiotową czynności wykonywanych przez zleceniobiorców na rzecz obu ww. podmiotów oraz na jednolitą strukturę rozliczeń wykonywania obowiązków przez zleceniobiorców, przejawiającą się w wypłacaniu wynagrodzeń przez tę samą osobę.

Z dokonanych w toku postępowania ustaleń wynika, że niewątpliwie istniały pewne powiązania między (...) s.c. oraz (...), w szczególności w kontekście relacji R. S. ze spółką (...) s.c. czy też równoległego zawierania umów zlecenia przez zleceniobiorców obu firm, w tym również przez osoby, które w ramach świadczenia przez obie firmy usług na terenie tych samych obiektów pełniły rolę osób odpowiedzialnych za organizację pracy i nadzór nad wykonywaniem świadczonych usług. Mimo tego, uwzględniając całokształt okoliczności sprawy, Sąd nie podzielił oceny ZUS co do wpływu tych powiązań na ocenę stosunków zobowiązaniowych między zleceniobiorcami a ww. podmiotami. Przedmiotem działalności obu spółek było przede wszystkim świadczenie usług ochrony mienia i osób, przy czym działalność (...) s.c. skupiała się na ochronie obiektów hotelarskich, natomiast R. S. w ramach swojej działalności zapewniał ochronę i dozór również innych miejsc, takich jak parkingi czy sklepy. Sąd Okręgowy zważył również, że choć zarówno (...) s.c., jak i (...), świadczyły usługi na rzecz tych samych klientów – w szczególności hoteli z grupy Orbis – to odbywało się to na podstawie odrębnych umów, a ponadto oprócz wspólnych klientów oba podmioty miały również innych, dla których świadczyły usługi w sposób wzajemnie niezależny. Umowy zawierane we współpracy z Orbis obejmowały przy tym faktycznie odmienny zakres usług; jak wynika z zeznań R. S., umowy (...) zawierane z hotelami we W. dotyczyły świadczenia usług bagażowych, w W. zabezpieczenia przeciwpożarowego, a w P. dodatkowo obsługi parkingu hotelowego. (...) s.c. na podstawie umów z tymi samymi kontrahentami świadczyła jedynie usługi ochroniarskie.

Sąd Okręgowy zważył również, że oba ww. podmioty nie zawarły umowy o współpracy czy o podwykonawstwo. Łączyły je więc jedynie pewne relacje osobowe, przejawiające się w wykonywaniu przez R. S. pewnego zakresu czynności na rzecz (...) s.c. na podstawie umowy zawartej odrębnie od prowadzonej przez niego działalności. Konieczne jest przy tym odniesienie się do roli R. S., jaką pełnił w (...) s.c., a co zdaje się być jedną z okoliczności jakie organ rentowy przyjął za podstawę faktyczną stanowiska wyrażonego w skarżonych decyzjach, w szczególności oceny, w myśl której umowy zlecenia zawierane z zleceniobiorcami – w tym ubezpieczonymi – stanowiły w istocie jeden stosunek zobowiązaniowy. R. S. był zatrudniony w (...) s.c. na podstawie umowy zlecenie i w tej formie współpracował z tą spółką od stycznia 2006 roku. Zakres powierzonych mu obowiązków i kompetencji był stosunkowo szeroki, początkowo obejmował m.in. organizację pracy i funkcjonowanie (...) s.c. oraz opracowanie dokumentacji kadrowej i księgowej. W późniejszym okresie, na podstawie aneksu do umowy zlecenia, od marca 2012 roku realizował również czynności związane z organizacją, koordynacją i nadzorem pracy w ochranianych obiektach. Również W. K. (1) wskazał, że choć nadzorowaniem pracy zleceniobiorców zajmowali się wyznaczeni w tym celu koordynatorzy, to R. S. „angażował się w te rzeczy na jego prośbę”, a czasem „dzwonił do niego z informacją odnośnie sytuacji w firmie” (k. 124 a.s.). Zdaniem Sądu należy odczytywać to jako zlecenie zainteresowanemu przez współników (...) s.c. czynności o charakterze nadzorczo-kontrolnym w danych chronionych obiektach. Niewątpliwie R. S. zajmował się również przewożeniem pieniędzy dla zleceniobiorców pracujących w danych obiektach, przy czym przeważnie przekazywał je koordynatorom, którzy następnie wypłacali je zleceniobiorcom

w formie zaliczek; zdarzało się oczywiście, że zainteresowany sam również wypłacał wynagrodzenia. Ubezpieczeni, zeznając w sprawie, kojarzyli więc osobę R. S., przy czym część osób rozmawiała z nim jedynie w sprawie zawarcia umowy zlecenia z (...). Z powyższego wynika, że o ile przeprowadzone przez Sąd postępowanie dowodowe potwierdza, że zainteresowany niewątpliwie wykonywał niektóre zadania na rzecz (...) s.c., to wzajemna współpraca i realizacja tych czynności odbywała się na podstawie odrębnie zawartej umowy zlecenia między zainteresowanym a (...) s.c. Przedmiotowa umowa została podpisana z R. S. osobiście, nie zaś z prowadzoną przez niego firmą i w tej też formie zainteresowany realizował powierzone mu

w umowie zadania. Jednocześnie nawet okoliczność wysokiej pozycji R. S. w (...) s.c. nie przesądza o tym, że firmy były ze sobą powiązane. Był to w istocie jedyny łącznik między obiema firmami; między (...) s.c. a (...) nie istniała żadna umowa o współpracy lub o podwykonawstwo czy też innego rodzaju sformalizowany stosunek zobowiązaniowy, w ramach którego jeden z podmiotów miałby obowiązek odpłatnego realizowania konkretnych

czynności na rzecz drugiego. Brak zatem podstaw do stwierdzenia, aby (...) s.c. były powiązane w sposób formalny czy faktyczny kapitałowo bądź stosunkiem prawnym określającym wzajemne zobowiązania. Na tą okoliczność nie przedstawiono żadnych dowodów ani w toku kontroli płatników składek przeprowadzonej przez organ rentowy, ani w toku niniejszego postępowania. Jednocześnie zarówno W. K. (1), jak i R. S. zaprzeczyli, aby obie firmy były powiązane w inny sposób niż przedstawiony powyżej.

W kontekście powyższego Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że umowy zlecenia zawierane przez ubezpieczonych z (...) s.c. oraz z (...) były w gruncie rzeczy treściowo tożsame. Umowy zostały sporządzone na tych samych szablonach i zawierały te same postanowienia umowne, w tym w zakresie dotyczącym przedmiotu umowy oraz wzajemnych obowiązków. Każda z umów była też zawierana na czas nieokreślony, z 2-tygodniowym terminem jej wypowiedzenia przez każdą ze stron. Umowy różniły się w zasadzie jedynie kwestiami indywidualnymi dla każdego z ubezpieczonych i firm, w tym datą ich zawarcia czy wysokością wynagrodzenia oraz tym, że były podpisywane przez inne osoby w zależności od tego, czy umowa była zawarta z (...) s.c., czy z (...). Powyższa okoliczność nie ma jednak charakteru decydującego dla oceny, czy proces zawierania przez ubezpieczonych dwóch umów zlecenia - z (...) s.c. i z (...) miał charakter pozorny. Z jednej strony sam fakt zredagowania odrębnych umów nie przesądza o tym, że rzeczywiście mamy do czynienia z dwoma stosunkami zobowiązaniowymi, podobnie jak połączenie kilku umów w jednym dokumencie nie przesądza o tym, że stanowią one jedną umowę. Podleganie ubezpieczeniom społecznym z określonych tytułów, a w konsekwencji również podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wynikają z rzeczywistego stanu i sposobu wykonywania zatrudnienia, a nie z samego faktu sporządzenia umowy w określony sposób. Dokument w postaci umowy nie jest niepodważalnym dowodem na to, że osoby go podpisujące, jako strony, faktycznie złożyły niewadliwe oświadczenie woli o treści zapisanej w tym dokumencie (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15 kwietnia 2016r., III AUa 1014/15).

W rozpatrywanej sprawie kluczowe znaczenie miał zatem rzeczywisty sposób realizacji przez ubezpieczonych umów zlecenia zawieranych z (...) s.c. i (...). Dotyczy to zarówno bezpośrednio wykonywanych czynności, jaki i pozostałych aspektów pracy, takich jak wypłata wynagrodzenia czy nadzór nad realizacją obowiązków. Analizując powyższą kwestię Sąd Okręgowy stwierdził, że okoliczności sprawy nie potwierdzają, aby umowy zlecenia zawierane przez ubezpieczonych z (...) s.c. i (...) dotyczyły w rzeczywistości jednego stosunku zobowiązaniowego. Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, choć w dużej mierze ubezpieczeni realizowali umowy zlecenia z (...) s.c. oraz z (...) w tych samych obiektach, to w rzeczywistości dotyczyło to wykonywania innego rodzaju czynności, co z kolei wynikało bezpośrednio z odmiennego rodzaju usług, jakie ww. podmioty były zobowiązane świadczyć w tych obiektach. W przypadku każdego z ubezpieczonych, realizacja obowiązków wynikających z umów zlecenia zawieranych z (...) s.c. dotyczyła wykonywania pracy ochroniarzy hotelowych –

w przypadku M. S. w hotelach (...) Malta

w P., w przypadku P. W. w hotelu (...) oraz w przypadku R. Z. w hotelach (...) oraz Novotel we W.. Ubezpieczeni pełnili w tych obiektach funkcje ochroniarzy i wykonywali czynności związane

z pilnowaniem hotelu, monitorowaniem gości czy pełnieniem roli tzw. detektywów hotelowych. Z kolei pracując w tych samych obiektach na podstawie umów zlecenia zawieranych z (...), ci sami ubezpieczeni wykonywali prace innego rodzaju. W przypadku M. S. były to obowiązki polegające na pilnowaniu i porządkowaniu parkingu. P. W. wykonywał czynności dotyczące usług portierskich, natomiast R. Z. realizował usługę bagażową, polegającą na transportowaniu bagaży gości hotelowych do pokoi. Dodatkowo w przypadku M. S. prace związane z ochroną i sprzątnięciem parkingu odbywały się

w innym miejscu, a do ich wykonywania ubezpieczony miał do dyspozycji strój roboczy inny niż w czasie wykonywania pracy ochroniarza. R. Z. wskazał również, że zanim podpisał umowę zlecenia z (...), to nie wykonywał czynności związanych z usługą bagażową, choć jak wynika z listy płac otrzymywał wynagrodzenie z tej firmy od sierpnia 2014r. Dodatkowo, za wykonywanie czynności w ramach umów zlecenia z (...) s.c. i (...), M. S. i R. Z. otrzymywali osobne wynagrodzenie, które było wypłacane w różnych terminach i osobno kwitowane. P. W. wskazał natomiast, że otrzymywał łącznie wynagrodzenie z obu umów zlecenia, przy czym podpisywał dwie osobne listy płac. Ponadto każdy z ubezpieczonych zeznał, że podpisywał osobne listy obecności dla (...) s.c. i (...). Ubezpieczeni wskazali także,

że mieli świadomość wykonywania pracy na rzecz dwóch różnych firm i potrafili firmy te rozróżnić, choć w praktyce zdarzało się, co potwierdzają choćby zeznania świadków w aktach sprawy i w aktach kontroli ZUS, a poniekąd także samego R. S. i W. K. (1), że z uwagi na jednoczesne zatrudnienie zleceniobiorców wykonujących usługi w (...) s.c. i (...), funkcje nadzorcze w danym obiekcie, jako koordynatorzy, szefowie ochrony czy kierownicy, wykonywała ta sama osoba, również wykonująca zlecenia dla (...) s.c. oraz dla (...).

Powyższe okoliczności korespondowały również z zeznaniami przesłuchanych w toku postępowania świadków P. M. (2), A. F. i P. S., którzy również pracowali na rzecz (...) s.c. oraz (...) na podstawie umów zlecenia. Podobnie jak w przypadku ubezpieczonych będących uczestnikami niniejszego postępowania, każdy ze świadków w ramach umowy zlecenia wykonywanej na rzecz

(...) s.c. pracował jako ochroniarz w hotelu, natomiast umowy zlecenia zawarte z (...) choć związane z pracą w tym samym obiekcie, który mieli ochraniać na podstawie wspomnianego wcześniej stosunku zlecenia - dotyczyły innych obowiązków, takich jak dozоровanie parkingu przyhotelowego, obsługa portierni, sprzątanie i odśnieżanie. W zeznaniach wymienionych świadków nie znalazło również potwierdzenia stanowisko organu rentowego dotyczące dokonywania wypłaty wynagrodzenia z obu stosunków zlecenia przez R. S.. Jedynie potwierdzone zostało, że sporadycznie zainteresowany przywoził wynagrodzenie należne z tytułu umowy zlecenia w (...) s.c., co wynikało z podpisanej między nim, a (...) s.c., odrębnej umowy zlecenia. Wynagrodzenie najczęściej było przekazywane osobom nadzorującym pracę w danym obiekcie i to głównie te osoby wypłacały wynagrodzenie zleceniobiorcom w (...) s.c. Tylko czasem zdarzało się, że R. S. wypłacał wynagrodzenie zleceniobiorcom w (...) s.c. osobiście. Nie znalazła pokrycia w zeznaniach świadków także okoliczność, na którą wskazywał organ rentowy, jakoby ubezpieczeni często nie wiedzieli, że pracę świadczą dla dwóch różnych podmiotów. Z zeznań ww. świadków, lecz również ubezpieczonych, wynika, że zdawali sobie sprawę, że są zatrudnieni w dwóch różnych firmach, co wynikało nie tylko z różnej lokalizacji wykonywania usług dla obu zleceniodawców, ale także z innego rodzaju pracy. Ponadto część zleceniodawców musiała każdorazowo zmieniać ubranie służbowe, w którym świadczyli obowiązki w ramach zlecenia dla (...) s.c. na odzież roboczą, w której świadczyli usługi porządkowe w (...).

W świetle dokonanych w postępowaniu ustaleń faktycznych, zdaniem Sądu, brak było zatem podstaw do przyjęcia, zgodnie z twierdzeniami organu rentowego, że ubezpieczeni M. S., P. W. oraz R. Z., jako zleceniobiorcy (...) s.c. oraz (...), wykonywali te same czynności na rzecz obu podmiotów, w ramach jednego stosunku zobowiązaniowego. Czynności te miały odrębny charakter, odbywały się w innych jednostkach czasowych oraz z inną częstotliwością, często w innych lokalizacjach oraz

przy użyciu innego rodzaju odzieży roboczej, a przede wszystkim na podstawie innych, odrębnych stosunków zobowiązaniowych, jakie łączyły (...) s.c. oraz (...) z tymi samymi kontrahentami. W związku z tym umowy zlecenia zawierane przez ubezpieczonych ze współnikami (...) s.c. i (...) stanowiły w istocie odrębne umowy, przewidujące odrębny zakres czynności, a także sposób ich wykonania, nadzoru i wynagradzania. Powyższe musi więc oznaczać, że w przypadku wymienionych wyżej ubezpieczonych doszło do rzeczywistego, a nie tylko pozorowanego zbiegu tytułów ubezpieczenia w rozumieniu art. 9 ust. 2 u.s.u.s. Nie ma bowiem wątpliwości, że w spornym okresie ubezpieczeni zawierali umowy zlecenia zarówno ze współnikami (...) s.c., jak i z R. S. w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. W tym też zakresie odwołania należało ocenić jako zasadne, co nie oznacza automatycznie konieczności zmiany zaskarżonych decyzji w sposób określony w odwołaniach. Osobnego rozważenia wymagała bowiem kwestia, z którego z wymienionych tytułów – skoro nastąpił zbieg - M. S., P. W. oraz R. Z. powinni być objęci ubezpieczeniami społecznym, jak również przy uwzględnieniu którego z tych tytułów ustalona powinna być podstawa wymiaru składek. Jak zostało już wskazane, regulacja przewidziana w art. 9 ust. 2 u.s.u.s. przewiduje dwa rozwiązania kwestii zbiegu tytułów ubezpieczeń wymienionych w tym przepisie. Pierwszym i głównym sposobem jest założenie, zgodnie z którym w przypadku wystąpienia zbiegu tytułów osoba legitymująca się kilkoma tytułami ubezpieczeń podlega ubezpieczeniom z tego tytułu, który powstał wcześniej. Jednocześnie, w myśl art. 9 ust. 2 zdanie drugie u.s.u.s., taka osoba może dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych, tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń.

W ocenie Sądu Okręgowego, stosując wskazany przepis w okolicznościach przedmiotowej sprawy, w szczególności zdanie pierwsze, należało przyjąć, że w przypadku ubezpieczonych M. S., P. W. oraz R. Z. wcześniejszym tytułem ubezpieczenia są umowy zlecenia zawierane z (...) s.c. Co prawda w oparciu o znajdującą się w aktach kontroli (...) s.c. i (...) dokumentację można stwierdzić, że umowy zlecenia z obiema firmami były zawierane w tym samym dniu, jednakże Sąd miał na względzie zeznania ubezpieczonych, którzy jednoznacznie stwierdzili, że w pierwszej kolejności podpisali umowę zlecenia z (...) s.c., a dopiero potem z (...). W trakcie przesłuchania ubezpieczony M. S. zaznaczył wprost, że najpierw podpisał umowę zlecenia z (...) s.c., a po jakimś czasie skontaktował się ze swoim kierownikiem w tej spółce celem zatrudnienia w (...) (k. 73 i 77 a.s.). Podobnie R. Z. zeznał, że nawiązał współpracę z obiema firmami, jednakże do pracy zgłosił się w odpowiedzi na ogłoszenie pracy w (...) s.c. i z tym też podmiotem jako pierwszym zawarł umowę, a dopiero w późniejszym okresie podpisał kolejną umowę z (...) oraz że była to jego własna inicjatywa (k. 124-124v a.s.). Z kolei P. W., choć w swoich relacjach nie potrafił dokładnie przytoczyć okoliczności zatrudnienia w obu podmiotach, to wskazał, że zawarł umowy zlecenia po przejściu z poprzedniej firmy ochroniarskiej oraz że wówczas mówiło się, iż „przechodzi do B.” (k. 126 a.s.). Ubezpieczeni zgodnie zeznali przy tym, że o możliwości zawarcia dodatkowej umowy z (...) dowiadywali się od innych osób – kolegów z pracy czy osób nadzorujących pracę na danym obiekcie, co pozwala przyjąć, że w momencie powzięcia powyższej informacji wykonywali już prace w ramach zlecenia na rzecz (...) s.c. Sąd miał na względzie również i to, że znajdujące się w aktach kontroli ZUS umowy zlecenia nie odzwierciedlały faktycznego momentu nawiązania współpracy między ubezpieczonymi a (...) s.c. i (...), zaś dokładniejszych informacji w tym zakresie należy szukać w listach płac w korelacji z przytoczonymi wyżej zeznaniami ubezpieczonych co do momentu rozpoczęcia współpracy z obiema firmami. Z analizy tych dokumentów wynika, że współpraca z obiema podmiotami rozpoczęła się: w przypadku M. S. – od dnia 1 maja 2012r., w przypadku P. W. – od 1 lutego 2013r., zaś w przypadku R. Z. – od 1 sierpnia 2014r. Przy tym nie wszyscy ubezpieczeni zawierali umowy zlecenia we wskazanych wyżej datach. W przypadku P. W. i R. Z. do zawarcia pisemnych umów zlecenia z (...) doszło w dniu 1 stycznia 2015r., choć listy płac potwierdzają, że otrzymywali wynagrodzenie z tego tytułu począwszy od miesiąca, w którym zawarli umowy zlecenia z (...) s.c. Te z kolei zostały zawarte odpowiednio: w dniu 1 lutego 2013r. w przypadku P. W. oraz dniu 1 sierpnia 2014r. w przypadku R. Z.. Nieco inaczej sytuacja wyglądała w przypadku M. S. – w aktach (...) s.c. brak umowy zlecenia jaką miał zawrzeć z ww. spółką, jednakże z listy płac tej spółki wynika, że ubezpieczony od maja 2012 roku otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 3.000 zł, a więc w takiej samej wysokości jak pozostali ubezpieczeni. Jednocześnie M. S. zawarł umowę zlecenia z (...) w dniu 1 maja 2012r. i od tego miesiąca było mu wypłacane wynagrodzenie, co potwierdza znajdująca się w aktach kontroli lista płac.

Sąd Okręgowy rozważał również stanowisko odwołujących, którzy wskazywali, że zleceniobiorcy przy zawieraniu umów z (...) s.c. mieli składać oświadczenia o podleganiu ubezpieczeniom społecznym z innego tytułu. Kwestia ta, w ocenie Sądu, może być ewentualnie rozpatrywana w kontekście wspomnianego już wyżej wyjątku określonego w art. 9 ust. 2 zdanie drugie u.s.u.s., zgodnie z którym osoba mająca kilka tytułów ubezpieczeń może dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych, tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń. Wskazać przy tym należy, że decyzja ubezpieczonego, który spełnia warunki do objęcia więcej niż jednym tytułem ubezpieczenia na podstawie art. 9 ust. 2 u.s.u.s., co do tego, który tytuł ubezpieczenia chce wybrać, powinna zostać zmaterializowana w formie wniosku, a więc skonkretyzowanego oświadczenia woli wyrażającego w sposób dostatecznie jasny i zrozumiały chęć objęcia danym tytułem do ubezpieczenia. Ewentualne oświadczenie o tym, że ubezpieczony podlega ubezpieczeniom społecznym z innego tytułu, zdaniem Sądu, nie spełnia warunków pozwalających uznać je za oświadczenie woli posiadające powyższe cechy. Oświadczenie o podleganiu ubezpieczeniom z innego tytułu stanowi bowiem jedynie potwierdzenie pewnego faktu, nie zawiera natomiast wyrażenia woli przyjmującego postać wyboru innego tytułu ubezpieczenia. Tym samym nie można było przyjąć, że ubezpieczeni składając takie oświadczenia,

niejako automatycznie rezygnowali z równolegle istniejącego tytułu ubezpieczeń, czy też, że wybierali dobrowolnie konkretny tytuł, w tym przypadku wynikający z umowy zlecenia zawartej z (...).

W ocenie Sądu Okręgowego, w przypadku ubezpieczonych złożenie oświadczenia woli, które mogłoby zostać zakwalifikowane jako wniosek o objęcie innym tytułem ubezpieczenia w rozumieniu art. 9 ust. 2 zd. 2 u.s.u.s nie miało miejsca. W okresie wykonywania umów zlecenia na rzecz (...) s.c. i (...) ubezpieczeni M. S., P. W. ani R. Z. takich wniosków nie składali, bowiem nie znajduje to potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym, w szczególności w dokumentacji znajdującej się w aktach kontroli. Za tego rodzaju oświadczenie woli (wniosek) nie mogą być również uznane omówione oświadczenia o podleganiu ubezpieczeniom społecznym z innego tytułu, które zleceniobiorcy mieli składać przy zawieraniu umów zlecenia z (...) s.c. Wymaga przy tym podkreślenia, że w ocenie Sądu okoliczność złożenia przedmiotowego oświadczenia, zarówno w przypadku M. S., P. W. i R. Z., lecz również innych zleceniobiorców, w istocie nie miała miejsca. Akta kontroli nie zawierają przedmiotowych oświadczeń, mimo że odwołujący się współnicy (...) s.c. powoływali się na fakt ich złożenia zarówno w postępowaniu niniejszym, jak i w postępowaniu kontrolnym. Za takie oświadczenia nie mogą zostać uznane oświadczenia załączone do zastrzeżeń do protokołu z dnia 20 lutego 2017r., w których część zleceniobiorców wskazała, że „każdorazowo wraz z umowami zlecenia składali oświadczenie dla celów ubezpieczeniowych, gdzie wskazywali czy i gdzie posiadają inny tytuł do odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne”. Zdaniem Sądu oświadczenia te miały potwierdzić fakt składania oświadczeń o podleganiu ubezpieczeniom z innego tytułu, przy czym jako złożone post factum nie mogą być przez Sąd uznane za wywołujące skutki w zakresie wyboru tytułu ubezpieczenia. Zgodnie z orzecnictwem, czynności, których należy dokonać celem korekty złożonych wcześniej dokumentów zgłoszeniowych i rozliczeniowych, mają charakter czynności czysto technicznych, na co wskazuje już sama treść art. 41 u.s.u.s.; zatem nie mogą prowadzić do zmiany już powstałego tytułu ubezpieczenia. Zmiana tytułu ubezpieczenia, o której mowa w art. 9 ust. 2 u.s.u.s., jako materialnoprawna może być podejmowana przez ubezpieczonego jedynie na przyszłość, nigdy wstecz. Wykładnia celowościowa art. 9 ust. 2 wyklucza koniunkturalizm podejmowanych czynności i tym samym swego rodzaju zonglowanie zobowiązaniami składkowymi. Nakazuje więc przyjąć, że z prawa dotyczącego wyboru ilości oraz rodzajów tytułów podlegania ubezpieczeniom społecznym, ubezpieczony winien korzystać w momencie dokonywania zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego i na przyszłość (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 10 lipca 2018r., III AUa 482/17, LEX nr 2558959). Jednak nawet gdyby uznać, że takie oświadczenia mogłyby wyrzucić skutek w postaci wyboru tytułu ubezpieczenia, to żadne z nich nie dotyczy ubezpieczonych będących stronami przedmiotowego sporu.

Dokonując wskazanej oceny Sąd miał również na względzie, że zleceniobiorcy zawierając umowy zlecenia ze współnikami (...) s.c. oraz z (...) kierowali się przede wszystkim kryterium w postaci możliwości uzyskania dodatkowego zarobku, zaś kwestia ubezpieczenia miała charakter w istocie drugorzędny. Jak wynika z protokołów przesłuchań znajdujących się w aktach kontroli, a także z zeznań świadków i zainteresowanych złożonych w prowadzonym przez Sąd postępowaniu, zleceniobiorcy decydowali się na zawarcie dodatkowych umów zlecenia przede wszystkim dlatego, że chcieli mieć kolejne źródło dochodu, a możliwość podpisania dodatkowej umowy w wielu przypadkach była im właśnie tak przedstawiana. Ubezpieczeni wskazywali, że po uzyskaniu informacji o możliwości zawarcia umów z (...) podpisywali je, gdyż chcieli uzyskać możliwość dodatkowego zarobkowania. Nie wyrażali przy tym większego zainteresowania kwestią, na podstawie której umowy będą podlegać ubezpieczeniom społecznym. Materiał dowodowy nie dawał zatem podstaw do uznania, że zawieranie umów z (...) miało w ich przypadku być ściśle związane z wyborem tego właśnie tytułu, z którego mają być objęci ubezpieczeniami społecznymi. Nie bez znaczenia w tym zakresie były również pojawiające się tak w toku niniejszego postępowania, jak i w czasie kontroli przeprowadzonej przez ZUS, sygnały co do tego, że zleceniobiorcy współpracujący z (...) s.c. i (...) w oparciu o zawierane umowy zlecenia mieli być przymuszani do zawierania dodatkowych umów w celu uzyskania ubezpieczenia, bądź też, że odprowadzanie składek na ubezpieczenia miało być uzależnione od zawarcia dodatkowej umowy zlecenia. O ile w przypadku ubezpieczonych M. S., P. W. i R. Z., na podstawie materiału dowodowego, można stwierdzić, by tego rodzaju sytuacje miały miejsce, o tyle zdaniem Sądu nie można ignorować zeznań świadków przesłuchanych przez ZUS w toku postępowania kontrolnego, z których wynika, że tego rodzaju sugestie się pojawiały w przypadku innych zleceniobiorców. Wskazywał na to m. in. świadek P. M. (2), który w trakcie przesłuchania przed Sądem

potwierdził zeznania złożone w ZUS. Zgodnie z nimi przy zawieraniu umowy zlecenia był informowany, że jeśli chce mieć ubezpieczenie, to musi podpisać dodatkową umowę (k. 103 a.k., k. 75 a.s.). Podobnie relacje co do powyższej okoliczności pojawiały się również w zeznaniach innych osób przesłuchanych przez ZUS, w tym choćby A. G., który odnosząc się do kwestii zatrudnienia w (...) s.c. wskazywał na otrzymane wówczas informacje, zgodnie z którymi „jeśli chce mieć odprowadzane składki na ZUS, to musi się zatrudnić jeszcze w innej firmie – firmie (...)” (k. 91 a.k.). Powyższe w pewnym sensie koresponduje z zeznaniami samego R. S., który w toku kontroli przeprowadzonej przez (...) przyznał, składając zeznania, że kwoty wypłacane przez kontrahenta, firmę (...), nie pozwalały na opłacanie składek na ubezpieczenia społeczne od pełnych kwot wynagrodzenia należnego zleceniobiorcom i dopiero zmiany przepisów prawa wymusiły na kontrahencie podwyższenie wynagrodzenia. R. S. wskazał również, że „w latach 2013-2015 kwoty uzyskane z kontraktów pozwalały jednie na opłatę składek od niższego wynagrodzenia między 210 zł a 500 zł” (k. 151 a.k.). Te okoliczności sugerują, że wola w zakresie wyboru tytułów, z których zleceniobiorcy (...) s.c. i (...) mieli podlegać ubezpieczeniom społecznym, leżała po stronie płatników składek, nie zaś po stronie ubezpieczonych. Tymczasem art. 9 ust. 2 u.s.u.s. wyraźnie przewiduje wybór ubezpieczenia w wyniku oświadczenia woli ubezpieczonego, nie zaś płatnika.

Zaakcentowania wymaga także, że każdy z ubezpieczonych był przeświadczony co do tego, że w pierwszej kolejności zawiera umowę zlecenia ze współnikami (...) s.c., a następnie potem z (...), co wynikało m.in. ze sposobu przedstawienia im możliwości nawiązania współpracy z obiema firmami, choć w rzeczywistości nie w każdym przypadku szło to w parze z zawarciem stosownej, sformalizowanej umowy. Niemniej jednak Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczeni mieli wyraźny zamiar nawiązania współpracy z (...) s.c., zaś dowiedziawszy się o możliwości dodatkowej pracy na rzecz (...) decydowali się na zawarcie z tą firmą dodatkowej umowy zlecenia. Nie deklarowali natomiast woli objęcia ubezpieczeniem z któregośkolwiek tytułów, czy też zmiany tytułu, bowiem była to dla nich kwestia w istocie drugorzędna, co wyłącza możliwość zastosowania w niniejszej sprawie wyjątku określonego w art. 9 ust. 2 zdanie drugie u.s.u.s. i skutkuje przyjęciem reguły ogólnej określonej w zdaniu pierwszym przytoczonego przepisu. Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy ostatecznie przyjął, że M. S., P. W. i R. Z. podlegają ubezpieczeniom społecznym z tytułu umów zlecenia zawartych z Agencją Ochrony Mienia i Osób (...) s.c., które stanowiły w ich przypadku wcześniejszy tytuł w rozumieniu art. 9 ust. 2 u.s.u.s.

Sąd Okręgowy rozpoznając niniejszą sprawę zwrócił uwagę na fakt, że zaskarżone decyzje zawierały błędne oznaczenie podmiotu, którego miały dotyczyć. W przedmiotowych decyzjach określono bowiem, jako płatnika składek, samą spółkę (...) s.c. bez uwzględnienia współników tejże spółki. Również postępowania kontrolne i wyjaśniające poprzedzające wydanie zaskarżonych decyzji dotyczyły spółki (...), którą organ rentowy wskazywał jako stronę tych postępowania i płatnika składek. Tymczasem podmiotem praw

i obowiązków nie jest sama spółka cywilna, lecz wszyscy współnicy łącznie. Przedsiębiorstwo (art. 55<sup>1</sup> k.c) utworzone w ramach spółki cywilnej nie może aktualnie zatrudniać pracowników we własnym imieniu i działa na rachunek współników. Podmiotami praw i obowiązków spółki są wszyscy współnicy łącznie i to oni są „zbiorowym” pracodawcą dla zatrudnionych pracowników. Regulacja ta koreluje

z postanowieniem art. 864 k.c. statuującymi solidarną odpowiedzialność współników za jej zobowiązania. (...) spółki cywilnej są więc solidarnie płatnikiem składek

na ubezpieczenie społeczne pracownika (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z dnia 22 stycznia 2018r., III AUa 332/17). Podnieść również należy, że zarówno doktryna,

jak i orzecznictwo stoją na stanowisku, że współnik wstępujący do spółki ponosi odpowiedzialność za jej zobowiązania powstałe od momentu jego wstąpienia do niej,

a nie ponosi odpowiedzialności za długi powstałe wcześniej. Natomiast współnik występujący ze spółki, pomimo utraty swojego członkostwa, będzie ponosił odpowiedzialność za zobowiązania wynikające ze zdarzeń powstałych w czasie, kiedy był współnikiem (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 1967r., II CR 187/67, OSNCP 1968, nr 5, poz. 89; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 listopada 1994r., I ACr 502/94).

Powyższa nieprawidłowość została dostrzeżona przez Sąd Okręgowy w Warszawie, do którego sprawa została skierowana przez organ rentowy. Przed przekazaniem sprawy

do Sądu Okręgowego Warszawa - Praga, zarządzeniem z dnia 21 września 2017r., wydanym na podstawie art. 467 § 4 k.p.c., Sąd Okręgowy w Warszawie zwrócił więc akta sprawy do ZUS I Oddział w W. w celu uzupełnienia materiału sprawy poprzez prawidłowe doręczenie płatnikowi składek zaskarżonych decyzji. W wyniku powyższego ZUS(...) Oddział w W. wydał postanowienia korygujące treść decyzji z dnia 27 czerwca 2017r. dotyczące ubezpieczonych poprzez dodanie w nazwie płatnika składek nazwisk współników spółki cywilnej, tj. A. K. i W. K. (1), jednakże korekty tej nie można uznać za zupełną. Z dokonanych w sprawie ustaleń – które mogły zresztą być poczynione również przez ZUS z racji udostępnionych temu organowi dokumentów w postępowaniu kontrolnym – wynika, że współnicy (...) s.c. kilkakrotnie zmieniali się w latach 2006 - 2015, a więc również w spornym okresie. Decyzje zaadresowano natomiast nie do wszystkich współników, którzy byli nimi w spornych okresach objętych decyzjami (maj 2012r. – grudzień 2015r.). Z uwagi na solidarną odpowiedzialność współników spółki cywilnej jako płatników składek na ubezpieczenie społeczne adresatami poszczególnych decyzji dotyczących podlegania ubezpieczeniom społecznym przez poszczególnych ubezpieczonych powinni być odpowiednio K. S., P. M. (1) i W. K. (1). I tak, w przypadku M. S. – w okresie od 1 maja 2012r. do 28 lutego 2013r. współnikami (...) s.c. byli P. M. (1) i K. S., od 1 marca 2013r. do 31 marca 2013r. współnikami byli P. M. (1), K. S. i W. K. (1), zaś od 1 czerwca 2013r. do 31 października 2014r. współnikami byli K. S. i W. K. (1). W przypadku P. W. – w lutym 2013r. współnikami (...) s.c. byli P. M. (1) i K. S., od 1 marca 2013r. do 31 marca 2013r. współnikami byli P. M. (1), K. S. i W. K. (1), zaś od 1 czerwca 2013r. do 31 października 2014r. współnikami byli K. S. i W. K. (1). Natomiast w przypadku R. Z. w okresie od 1 sierpnia 2014r. do 31 grudnia 2015r. współnikami (...) s.c. byli K. S. i W. K. (1).

Sąd Okręgowy, uwzględniając opisane okoliczności, miał na względzie, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych sąd powszechny nie jest uprawniony do orzekania o nieważności decyzji administracyjnej, ale rozpoznaje istotę sprawy, którą stanowi istnienie (nieistnienie) wynikającego z przepisów prawa materialnego określonego prawa lub zobowiązania stwierdzonego wadliwą decyzją organu rentowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2013r., II UK 164/12). W tym kontekście ewentualne wady decyzji administracyjnej wynikające z naruszeń przepisów postępowania przed organem rentowym pozostają zasadniczo poza zakresem jego rozpoznania. Sąd ubezpieczeń społecznych – jako sąd powszechny – może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego jako przedmiotu odwołania. Stwierdzenie takiej wady następuje jednak tylko dla celów postępowania cywilnego i ze skutkami dla tego tylko postępowania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 stycznia 2014r., II UK 242/13; z dnia 26 maja 2011r., II UK 360/10). W świetle powyższego, na obecnym etapie postępowania brak było podstaw i możliwości dokonywania innego rodzaju korekty czy też uchylenia sprawy i przekazania jej do ZUS celem ponownego rozpoznania i usunięcia nieprawidłowości. Takie uprawnienie ma tylko sąd drugiej instancji, który zgodnie z art. 477<sup>14a</sup> k.p.c. może uchylić wyrok i poprzedzającą go decyzję organu rentowego oraz sprawę przekazać do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu. Nie oznacza to jednak, że w sądzie pierwszej instancji nie istniała możliwość skorygowania powyższych błędów. Sąd Okręgowy, rozważając to zagadnienie, zwrócił uwagę na zbliżoną problematykę dotyczącą kwestii braku orzeczenia przez organ rentowy solidarnej odpowiedzialności współników spółki cywilnej w decyzji stwierdzającej zaległość z tytułu składek. W orzecznictwie wskazuje się, że nawet w razie braku stwierdzenia w decyzji solidarnej odpowiedzialności współników spółki cywilnej za zaległości z tytułu składek sąd rozstrzygający w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych nie może zmienić tejszej decyzji, jeśli mimo wskazanej wady jest ona zgodna z przepisami prawa materialnego, bowiem przedmiotowa wada konstrukcyjna decyzji nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 czerwca 2016r., III AUa 548/16). Stosując się do tej zasady Sąd Okręgowy zważył, że zaskarżone decyzje wymagały korekty zarówno formalnej, jak i zapewniającej możliwość udziału osobom, których decyzja ta dotyczy. Skoro bowiem decyzje dotyczyły okresów, w których współnicy się zmieniali, to ZUS powinien powiadomić te osoby

o postępowaniu oraz zapewnić możliwość uczestnictwa w nim. Jeśli tego nie uczynił, nie powoduje to nieważności postępowania, ale nakłada na Sąd Okręgowy konieczność zastosowania art. 477<sup>11</sup> § 2 k.p.c. i zawiadomienia zainteresowanych współników, którzy dotychczas nie brali udziału w postępowaniu, o tym, że się ono toczy. W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy ten obowiązek wykonał. W piśmie procesowym z dnia 26 marca 2019r. zainteresowany K. S. oświadczył, że zgodnie z jego wiedzą decyzje ZUS nie mają oparcia w stanie sprawy, a zatem nie zgadza się z ich treścią. Poparł przy tym również stanowisko W. K. (1) i A. K.. Z kolei P. M. (1), pomimo odbioru zawiadomienia, nie zajął stanowiska w sprawie.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy orzekł co do istoty sprawy na podstawie

art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. i stwierdził, że w spornych okresach M. S., P. W. oraz R. Z. podlegają ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia zawartej z Agencją Ochrony Osób i Mienia (...) s.c., przyjmując w przypadku każdego z nich za podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia kwoty wynagrodzenia przewidziane w tych umowach wynoszące 3.000 zł, z uwzględnieniem wysokości podstawy wymiaru składek według informacji z systemu informatycznego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Orzekając

o powyższym Sąd uwzględnił również zmiany osobowe współników wskazanej spółki, ostatecznie orzekając jak w pkt 1-3 sentencji wyroku. Jednocześnie wywiedzione przez A. K. i W. K. (1) odwołania – w zakresie żądania zmiany skarżonej decyzji poprzez stwierdzenie, że ww. ubezpieczani nie podlegali w ogóle obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu umów zlecenia zawieranych z (...) s.c. – nie mogły zostać uwzględnione i w tym zakresie podlegały oddaleniu, o czym orzeczono w pkt 4 sentencji wyroku na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w pkt 5 wyroku na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W rozpatrywanej sprawie za stronę przegrywającą postępowanie należało w ocenie Sądu uznać odwołujących się, bowiem główne żądanie,

w zakresie zmiany skarżonych decyzji i stwierdzenia braku podlegania przez ubezpieczonych obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu umów zlecenia zawieranych z (...) s.c., nie zostało uwzględnione, a odwołanie w tym zakresie oddalono zgodnie z pkt 4 wyroku. W konsekwencji powyższego Sąd obciążył kosztami odwołujących obowiązkem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz organu rentowego.

Sąd ustalając wysokość tych kosztów miał na uwadze, że do sprawy dotyczącej M. S. zostały dołączone dwie inne sprawy, a każda z nich – pomimo dokonania połączenia na podstawie art. 219 k.p.c. – była wciąż sprawą samodzielną. Połączenie – na podstawie art. 219 k.p.c. – kilku oddzielnych spraw w celu ich łącznego rozpoznania lub także rozstrzygnięcia jest bowiem tylko zabiegiem technicznym, który nie prowadzi do powstania jednej nowej sprawy, nie pozbawia połączonych spraw ich odrębności i nie zmienia faktu, że łącznie rozpoznawane i rozstrzygane sprawy są nadal samodzielnymi sprawami. W konsekwencji, w razie połączenia przez sąd kilku spraw do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia, zwrot kosztów procesu przysługuje stronie odrębnie w każdej z połączonych spraw (postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2012r., I Cz 164/11, Lex nr 1254636). Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018r. poz. 265) zasądził od każdego z odwołujących na rzecz organu rentowego po 540 zł (3 x 180,00 zł).

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć (...)